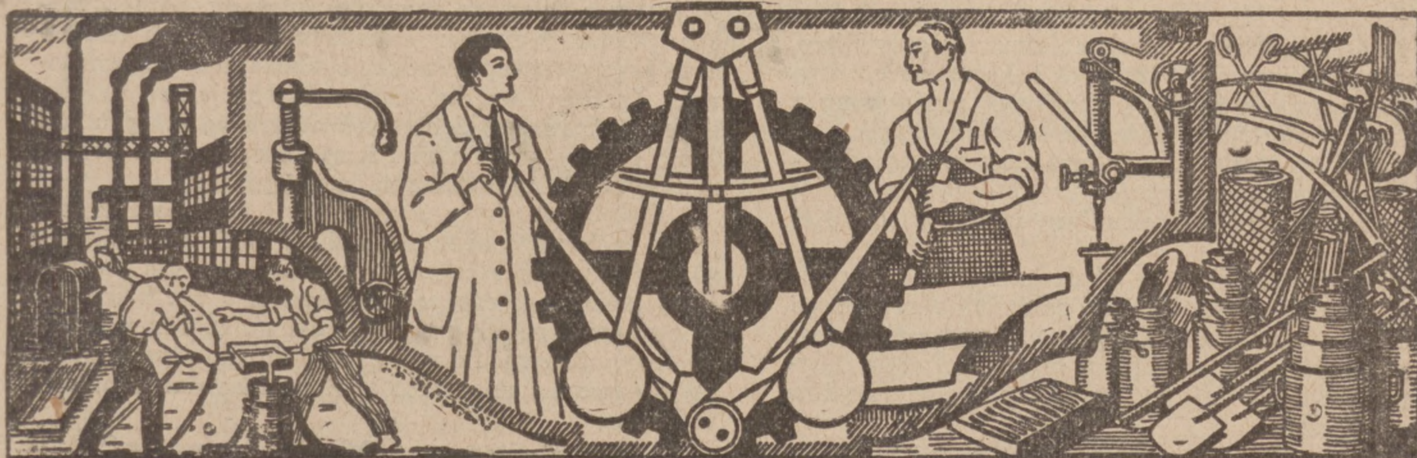
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" ◆ „DZIAŁ SAMOCHODOWY" „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"



PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

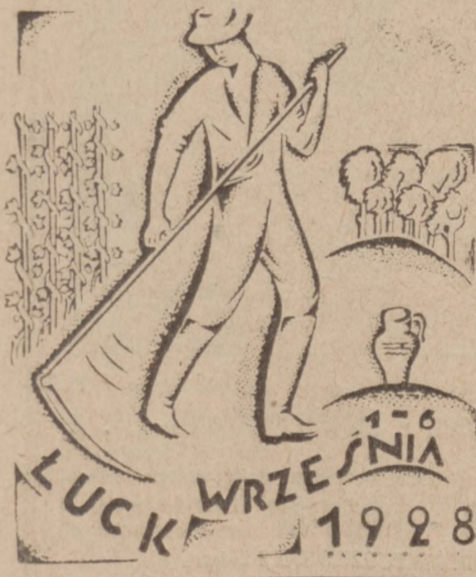
Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej

Nr. 15 Poznań, 13 kwietnia 1929 Rok IX

Specjalne Wydanie Wołyńskie

Następny numer „Rynku Met. i Masz." wyjdzie w zwiększonej objętości i wyższym nakładzie jako

Propagandowe Wydanie Wołyńskie



poświęcone omawianiu stosunków i walorów gospodarczych Ziemi Wołyńskiej w uwzględnieniu Pierwszej Wołyńskiej Wystawy w Łucku.

Wiedzeni przesłankami, że jedynie intensywne wyzyskanie pojemności całego rynku wewnętrznego zdolnem jest ulepszyć warunki rozwojowe dla przemysłu i handlu, wydajemy specjalny zeszyt wołyński, by Czytelników naszych z tą kresową i gospodarczo dotychczas niewyzyskaną ziemicą polska bliżej zapoznać, a przez urządzenie szerokiej na tym terenie propagandy dla własnych celów, służyć zarazem pożytecznie kupiectwu, korzystającemu z naszego działu ogłoszeniowego.

Rozszerzenie zbytu placówek wytwórczych na najdalsze zakątki, a szczególnie na ziemie wschodnie z Wołyniem na czele, posiada dla przemysłu doniosłe znaczenie, dlatego prosimy wszystkie firmy — interesujące się tą częścią rynku krajowego — o łaskawe niezwłoczne przekazanie swych zleceń na ogłoszenia, z których zapewnione i trwałe mieć mogą korzyści.

Wołyń — poza Lwowem — to naturalny teren zwiększenia naszej ekspansji również i na dalszy Wschód. Zatem wykorzystanie specjalnego Wydania Wołyńskiego, dla celów wskazanych, leży w interesie pp. przemysłowców i kupców.

Nowy dowód uznania dla wydawnictwa naszego

Wierni naszemu czasopismu abonenci, którzy od zarania przez nas przed dziewięciu laty do życia powołanemu tygodnikowi okazują swoją życzliwość, sympatję i poparcie, zwracają się do nas częstokroć z wyrazami uznania, że w stosunkowo tak krótkim czasie i poprzez wszelkie trudności, zdołaliśmy „Rynek Metalowy i Maszynowy" nietylko utrzymać, lecz stale go powiększamy i udoskonalamy. I rzeczywiście, gdy uprzytomnimy sobie zaczątek i skromne rozmiary, w jakich tygodnik nasz się ukazywał, znajdujemy z włożonego weń trudu wewnętrzne zadowolenie, że dziś służyć możemy czytelnikom naszym perjodycznem czasopismem o objętości 40—50 stron tygodniowo, z wszechstronnie informującą treścią z rozległej tej branży.

Wiemy wprawdzie, że od doskonałości, rozgranicza nas jeszcze wiele, lecz nie zaniedbujemy niczego i nadal w usiłowaniach naszych nie poprzestaniemy, by pismo nasze pod względem jego treści stale ulepszać i kroczyć po linji wyrażanych przez czytelników naszych życzeń.

Dziś podzielić się możemy z czytelnikami nowym dowodem uznania, jaki nas spotkał, a który zachęci nas do dalszej wytrwałej współpracy, a może organizacje inne pobudzi, by pójść równym śladem.

Na nadzwyczajnem walnem zebraniu Związku Mechaników Samodzielnych Zachodniej Polski w dniu 26 marca r. b., mocą powziętej uchwały, obrał Związek „Rynek Metalowy i Maszynowy" swym oficjalnym organem, zaprowadzając abonament przymusowy. Zarząd Związku naskutek specjalnej umowy abonuje dla wszystkich swych członków, których jest około 400, tygodnik nasz i ściąga bezpośrednio prenumeratę razem ze składkami do organizacji.

Oby zrozumienie doniosłości i znaczenia czasopisma fachowego opanowało dla dobra jednostki i ogółu również inne organizacje branżowe, dla których łamy pisma naszego są poświęcone, a nie będziemy zniewoleni spoglądać z podziwem na zagranicę, gdyż zdołamy stworzyć i u nas własny organ, odpowiadający wpływom i znaczeniu społecznemu danej branży w Polsce.

Wydawnictwo „Rynku Metalowego i Maszynowego"

Zwyżka cen metali na rynku światowym

Haussa na końcu marca. — Spekulacja czy kartele? — Przewidziany wzrost zapotrzebowania. — Smutna przyszłość.

Niepewność i niepokój na międzynarodowych rynkach metalowych, podsycane od dłuższego czasu stale rosnącą zwyżką ceny miedzi, osiągnęły w ubiegłym miesiącu swój, rzekłbym, najwyższy stopień napięcia. Na rynku miedzi nastąpiła niebywała dotychczas haussa, która, niestety, udzieliła się również i innym metalom półszlachetnym.

W jakiej dysproporcji stoją obecne notowania miedzi do najwyższych notowań z lat uprzednich, dowodzi fakt, że w marcu r. 1928 notowano miedź najwyżej 60.1.3 Ł, a w roku bieżącym cena jego doszła do Ł 103 dnia 18 marca, a dnia 26 marca już Ł 112½. W porównaniu notowań miedzi z okresu ostatniego roku przed wojną światową aż dotychczas, znajdujemy, że jedynie notowania przeciętnej rocznej ceny z r. 1920 stoją w bliskiej proporcji do notowań obecnych. Wynosiła ona wówczas 107.11.9 Ł.; równocześnie konstatujemy, że w roku bieżącym została ona już przewyższona.

Śladem haussy miedzi poszły w marcu r. b. także inne metale półszlachetne, zwłaszcza cynk i ołów. Aż do dnia 18 marca ceny cynku i ołowiu, jakkolwiek na rynkach światowych panował wielki niepokój i tendencja niepewna, a widoczną była zdecydowana wola kół zainteresowanych podniesienia ich cen, oraz mimo, że producenci cynku na konferencji brukselskiej uchwalili zmniejszenie produkcji, notowania cynku i ołowiu pozostawały bez zmiany. W dniu wspomnianym jednak nastąpiła nagła zwyżka notowań tych metali, mianowicie cynku z 26⅞ do 29 Ł, a ołowiu z 24¼ na 29¾ Ł.

O niepewności sytuacji świadczy niestałość notowań cynku i ołowiu, które na giełdzie z dnia 27 marca spadły na cynk z 29 Ł na 28—27 Ł., a na ołów z 29¾ na 26⅛ Ł.

Zupełną obojętnością na zwyżkę cen miedzi, cynku i ołowiu odpowiedział rynek cyny, który jest wyłączną prawie domeną europejsk. spekulacji metalowej. Dowodzi to przedewszystk. gruntownego i daleko idącego przewrotu stosunków i warunków rynkowych.

Haussę miedzi przypisuje się w wielkiej mierze spekulacji. Owszem, nie można powiedzieć, by ona nie miała w tej sprawie swoich rąk umaczanych. Jednakże rola jej nie jest tak wielką jak naogół się głosi. Spekulanci bowiem nie rozporządzają tak wielkiemi ilościami miedzi, by mogli spowodować tak wielkie i tak długotrwałe zwyżki notowań i doprowadzić ceny do tej wysokości, na jakiej obecnie stoją. Jest to raczej skutek akcji programowej kartelu producentów

miedzi, którzy celowo ograniczają produkcję i utrzymują ją stale na takim stopniu, by konsumenci, przy stale wzrastającem zapotrzebowaniu miedzi, pozostawali ciągle pod złudnem wrażeniem możliwego braku tego metalu, by sami czynili naglące zamówienia, któreby kartel producentów miedzi pozornie uprawniały do podnoszenia cen. Wyzyskują oni bezwzględnie konjunkturę, stworzoną przez niebywały rozwój przemysłów maszynowego, samochodowego, elektrotechnicznego, budowlanego, które spożywają coraz większe ilości miedzi. Wprawdzie skartelizowani producenci wskazują na zmniejszającą się ilościowo produkcję miedzi surowej w okresie od listopada roku ubiegłego do lutego roku bieżącego, oraz na fakt, że rafinerje miedzi pracują już pełną siłą produkcyjną i temi faktami pozorują swoją politykę podnoszenia cen miedzi. Ale są to tylko pozory motywów, gdyż i produkcja miedzi surowej i rafinowanej mogłaby być większą, gdyby tylko kartel odstąpił od swej programowej polityki ograniczania produkcji miedzi i kontyngentowania sprzedaży.

Co do przyczyn zwyżki cen cynku i ołowiu pisze „G. H.", że spowodowała ją spekulacja i zwiększone zapotrzebowanie.

„Faktem jest, pisze wspomniana „G. H.", że zbliża się obecnie coroczny okres większego zapotrzebowania blach cynkowych i ocynkowanych. Zarazem, wraz ze zbliżającym się sezonem budowlanym, wzrasta zapotrzebowanie na farby cynkowe i ołowiane, jak również na tlenki ołowiu. To ożywienie przedsezonowe w połączeniu z ciągle powtarzającemi się wiadomościami o pertraktacjach kartelowych stanowi najpodatniejszy nastrój do tendencyj zwyżkowych. Jeśli do tego dodamy niebyw. haussę na miedź oraz uprzytomnimy sobie, że i nowe kartele metalowe, idąc za przykładem kartelu miedzianego, najprawdopodobniej będą odpowiednio regulowały swe ceny, to zrozumiemy powody wspomnianej nagłej zwyżki".

Powstaje pytanie, czy istnieją motywy do obawy, by w okresie właściwego zapotrzebowania nie zabrakło tych metali i ich produktów.

Dotychczas obawa taka nie istnieje, a motywów do przypuszczania ich niema żadnych, chyba jeden, mianowicie uchwała kartelu ograniczenia produkcji. Nie usprawiedliwia tych obaw i przewidywań nawet rewolucja meksykańska, gdyż zmniejszone dostawy ołowiu meksykańskiego z łatwością powetować mogą producenci hiszpańscy i australijscy. Najlepszym dowodem tego jest właśnie niespodziewana zniżka notowań ołowiu po haussie z 18 marca. Ta zniżka wywołała nowy zamęt i zwiększyła niepokój, zwłaszcza wśród kupców i konsumentów europejskich. Również niepożądanym objawem konjunkturalnym są wahania cen i skoki w rodzaju ostatnich w marcu i dla producentów.

„Brak stabilizacji, pisze cytowana już wyżej „G. H." i skoki kursów w rodzaju tych, które przeżywaliśmy ostatnio, uniemożliwiają oczywiście kalkulację przemysłów przetwórczych i wprowadzają zamęt gospodarczy, znany nam wszystkim z pamiętnych czasów inflacyjnych. Wszystkie sfery zainteresowane wiedzą, jak ujemnie wpływają skutki zamętu na całokształt stosunków gospodarczych i uczynią zapewne wszystko, aby jaknajrychlej stosunki na tem polu ustabilizować. Narazie trudno wprawdzie przewidzieć, na jakim poziomie nastąpi stabilizacja metali półszlachetnych. W każdym razie jednak nie ulega wątpliwości, że stabilizacja, nawet na poziomie wysokich

kursów, jest zdrowszym objawem gospodarczym, niż podobnie silne wahania".

Przyszłość rynków metali półszlachetnych jest z tych powodów zupełnie niepewna i nieprzejrzysta. Konsumenci europejscy miedzi, którzy gospodarczo znajdują się w warunkach bez porównania gorszych, aniżeli konsumenci w St. Zjedn. Am., zaczynają już teraz oznaczać na swe wyroby ceny ślizgowe i już dziś zastanawiają się poważnie nad tem, czy wobec zdecydowanej tendencji zwyżkowej będą w stanie zaopatrywać się w przyszłości w potrzebne ilości miedzi, oraz czy wstrzymaniem się od kupna nie będą zmuszeni wywrzeć mocnego nacisku na kartel miedzi, by obniżył zbyt wygórowane ceny. Jakie jednak szkody mógłby im taki krok przynieść, dziś powiedzieć nie można.

P. W.

Pogorszenie sytuacji w przemyśle górnośląskim

Przemysł hutniczy Górnego Śląska znajduje się w obecn. chwili w obliczu groźnego kryzysu, który może mieć bardzo poważne następstwa dla całokształtu życia gospodarczego naszego państwa. Sprawa ta jest przedmiotem głębokiej troski, w pierwszym rzędzie zainteresowanych sfer przemysłowych, ale niemniej także i rządu.

Kryzys ten omawia nader trafnie na łamach „Gazety Handlowej" p. dr. L. F., którego wywody poniżej w całości przytaczamy.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w ostatniem swem sprawozdaniu konstatując cały szereg niepomyślnych objawów gospodarczych, tłómaczy wszystkie te zjawiska przeważnie czynnikami sezonowemi i pociesza się, że „ponieważ dotychczas rozwój produkcji nie miał charakteru spekulacyjnego, zaś niemal niezmienny poziom cen powstrzymywał od czynienia znaczniejszych zapasów, przeto zaznaczone wyżej napięcie finansowe jest procesem przejściowym, niezwiastującym bynajmniej ostrego załamania produkcji."

I rzeczywiście, o „ostrem" nie może być dotąd mowy, jednakże pewne załamanie się nastąpiło już w lutym r. b. W szczególności w przemyśle górnośląskim, którego dość wysokie cyfry produkcji w styczniu, a szczególnie rekordowe w przemyśle hutniczym, podziałały fascynująco na Instytut, doprowadzając go do wniosku, że „grudniowy spadek produkcji dóbr wytwórczych w przemyśle przetwórczym był zjawiskiem przejściowem" — nastąpiło w lutym ogólne zmniejszenie się wytwórczości. I tak wydobycie węgla spadło z 2.997.456 ton w styczniu na 2.379.970 ton w lutym, a przeciętne wydobycie dzienne z 115.287 ton na 103.477 ton. Na tak znaczne zmniejszenie się wydobycia, wpłynęły wprawdzie częściowo wywołane mrozami przerwy i utrudnienia w ruchu kolejowym oraz brak wagonów, lecz mimo to część tego zmniejszenia należy położyć i na karb pogarszającej się konjunktury.

Bardziej jeszcze znamiennym jest spadek produkcji w przemyśle hutniczym, którego już absolutnie ani mrozami, ani brakiem wagonów tłómaczyć nie można. W przemyśle tym zmniejszyła się produkcja surówki z 43.288 ton w styczniu na 33.430 w lutym, produkcja stali surowej z 95. 388 ton w styczniu na 78.803 w lutym, a wreszcie produkcja gotowych wyrobów walcownianych z 62.650 ton w styczniu na 50.713 ton w lutym.

Nawet i w przemyśle cynkowym zaznaczył się znaczny spadek produkcji. Jakkolwiek odnośnie do cynku surowego i elektrolitycznego nie ma on nic wspólnego z rozwojem konjunktury krajowej, to jednak spadek stale w poprzednich miesiącach wzrastającej produkcji kwasu siarkowego, z 25.582 ton w styczniu na 20.426 ton w lutym oraz spadek produkcji blachy cynkowej z 1.457 ton w styczniu na 1.182 ton w lutym, można tłómaczyć tylko znacznem pogorszeniem się konjunktury gospodarczej w kraju.

Poza spadkiem produkcji w przemyśle górnośląskim, a zwłaszcza w najważniejszym dla oceny rozwoju konjunktury w przemyśle hutniczym, także i niepomyślne objawy na rynku pieniężnym wykazują w przemyśle przetwórczym, jak w dalszej konsekwencji lutym i marcu dalsze zaostrzenie, które jest najbardziej miarodajną oznaką postępującej coraz szybciej recesji konjunktury i zbliżającego się nieuchronnie kryzysu. Kryzysowi temu nie zapobiega już w r. bież. normalne wiosenne ożywienie w przemyśle budowlanym, gdyż, wobec zupełnego niemal wyczerpania kredytów budowlanych w Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niepewnych losów przedłożonego przez Rząd projektu budowlanego, tegoroczny sezon budowlany zapowiada się o wiele gorzej, niż chociażby tylko w dwu latach ub., a raczej — zdaje się — o jakimś poważniejszym sezonie budowlanym w r. bież. wogólne nie będzie mogło być mowy.

Również i ciężkie położenie rolnictwa, którego zdolność konsumcyjna wobec znacznej zniżki cen płodów rolnych i bydła, spadła do minimalnych granic, odbije się niewątpliwie bardzo niekorzystnie na dalszem kształtowaniu się konjunktury, gdyż, wraz z wyeliminowaniem tego najpoważniejszego w Polsce konsumenta, również i stan wytwórczości zarówno w przemyśle prztwórczym, jak w dalszej konsekwencji w przemysłach surowcowych, t. j. węglowym i hutniczym — ulec musi dalszemu poważnemu zmniejszeniu.

Jest rzeczą zrozumiałą, że dalsza recesja konjunktury odbić się musi nietylko na stanie zatrudnienia przemysłu, lecz także i na możliwościach pracy i zarobku, a więc na stanie załóg robotniczych. Pierwszem bowiem następstwem pogarszającej się konjunktury jest zawsze i wszędzie wzrost bezrobocia. Wzrostowi temu możnaby jedynie wówczas przynajmniej częściowo zapobiec, gdyby znalazła się możliwość powiększenia eksportu w gałęziach przemysłu najbardziej dotkniętych recesją konjunktury. Eksport zaś, jak wiadomo, odbywać się może tylko po cenach deficytowych, a wobec malejącego zbytu na rynku wewnętrznym, który normalnie, częściowo przynajmniej, wyrównuje straty, poniesione w eksporcie — tylko przy dalszem zmniejszeniu kosztów własnych. W każdym razie jakiekolwiek, chociażby tylko minimalne zwiększenie tych kosztów ponad stan obecny nietylko zgóry wykluczy wszelkie możliwości powiększenia eksportu, a tem samem i utrzymania załóg robotniczych na obecnym poziomie, lecz co więcej, zmusić może — niezależnie od malejącego i tak zbytu na rynku wewnętrznym — do ograniczenia także i obecnych rozmiarów eksportu, a równocześnie do poważniejszej redukcji obecnego stanu tych załóg.

A tymczasem w takiej właśnie chwili, gdy nad całą produkcją górniczo-hutniczą zawisła groźba zbliżającego się kryzysu gospodarczego i konieczność

Tow. Akcyjne

PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO

w POLSCE

RADOMSKO

Adres telegr.: „Metal" Telefon nr. 22

wyrabia:

DRUT żelazny i stalowy ciągniony, miedziowany, ocynkowany, dla telegrafów i telefonów, w kręgach i prętach, drut kolczasty i skobelki.

GWOŹDZIE druciane kwadratowe, okrągłe i fasonowe,

LINY stalowe wydobywalne, pochylniane, prowadzące, niosące, ciągnące, dla podnośników i dźwigów, dla przekładni.

SPRĘŻYNY meblowe z końcami prostemi, zakręcanemi i zapinanemi.

KLAMERKI stalowe do bel.

NITY saskie, bednarskie, blacharskie, kotłowe, do zbiorników, do krat, do okrętów, do zawias.

WKRĘTKI żelazne i mosiężne do drzewa i do metali, wkrętki kule, śruby do krzeseł.

SZPADLE I ŁOPATY stalowe, motyki, skrobadła i tłuczki.

WIDŁY stalowe do siana, do nawozu, do koksu, do buraków, do kartofli, kopaczki i dziabki.

KONSTRUKCJE żelazne, jako to: budynki fabryczne, hale maszynowe, szkielety wież kościelnych, dachy, mosty, zbiorniki, pomosty, specjalne wagony do piasku 15-o tonowe i mniejsze, kolejki przenośne, zwrotnice kolejowe, rozjazdy i zwrotnice tramwajowe, wagoniki, kolejki napowietrzne, dźwigi i krany.

4069

Zakłady

„EKONOMIA"

NASZE APARATY OCZYSZCZAJĄ W POLSCE OK. 50000000 LITRÓW WODY DZIENNIE

BIELSKO WOJ. ŚL.

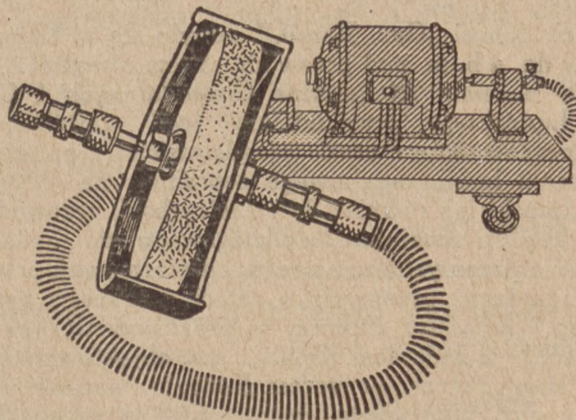
OCZYSZCZANIE WODY

Zmiękczanie
Filtrowanie
Odżelezianie
Odmangan.
Destylacja
Sterylizacja
Odpowietrzanie
Analizy etc.

w WARSZAWIE inż. B. RUDZIŃSKI Wilcza 39-4, tel. 322-63.

6349

SZLIFIERKI



Wałki zginające
Aparaty odcinające
Aparaty śrubowe obrotowe
Wiertarka obrotowa
Dmuchawki elektryczne ręczne

Bader & Halbig

Budowa Aparatów

Halle a. d. S. 7.

6981a

ewentualnej znacznej redukcji załóg robotniczych. Związki zawodowe wypowiadają obowiązujące umowy zarobkowe, wysuwając żądania generalnej 20%-ej podwyżki zarobków. Nie chcemy się w tej chwili wdawać w rozważania, czy i o ile żądania te z tych czy innych punktów widzenia są uzasadnione lub nie, nie chcemy w tej chwili porównywać zarobków polskich z zarobkami zagranicznemi ani wykazywać, czy i o ile zarobki polskie im dorównują lub ustępują, lecz to jedno stwierdzić możemy z całą pewnością, że żądania te zostały wysunięte conajmniej zupełnie nie w porę.

Rzut oka
na sytuację przemysłu metalowego przetwórczego

Punktem wyjścia dla oceny sytuacji w naszym przemyśle metalowym przetwórczym jest porównanie liczb, dotyczących handlu zagranicznego w tym zakresie, przyjmując jako założenie stale wzrastającą konsumcję rynku wewnętrznego w liczbach bezwzględnych. Dwa lata ubiegłe, czyli rok 1927 i 1928, nie przyniosły prawie żadnych zmian w kształtowaniu się wywozu artykułów przemysłu metalowego-przetwórczego, którego wartość w obydwu okresach wynosiła mniejwięcej po 10 milj. złotych.

Tymczasem przywóz wykazuje tendencję zwyżkową niemal we wszystkich grupach towarowych. Ogółem w roku 1928 Polska importowała wytworów przemysłu metalowego-przetwórczego za sumę ca 605 milj., zaś w roku 1927 za 423 milj. Dane za rok 1928 należy uważać za orjentacyjne ze względu na brak ostatecznych szczegółowych liczb, publikowanych przez Gł. Urząd Statyst. Rozpatrując poszczególne grupy towarowe, zanotować należy wzrost przywozu maszyn i aparatów z sumy 225.6 milj., w roku 1927 na 320 milj. w roku 1928. Samych maszyn elektrycznych importowano w roku ubiegłym za sumę o 11 milj. większą, niż w roku poprzednim. Znacznie mniejszy wzrost importu daje się zauważyć w zakresie przyrządów i materjałów elektrotechnicznych, a mianowicie z 73 milj. w roku 1927 na 93 milj. w roku 1928. Minimalny wzrost importu kabli świadczy o stopniowem opanowywaniu rynku przez przemysł krajowy. To samo odnosi się do radjoaparatów, których przywóz w roku ubiegłym nawet nieco zmalał.

Wielki wzrost importu środków komunikacyjnych, a w szczególności samochodów, których przemysł krajowy nie wytwarza, wykazał się w roku ubiegłym nadwyżką w sumie ca 33 milj. zł. w porównaniu z okresem poprzednim.

Tak więc decydującą rolę w kształtowaniu się przywozu artykułów przemysłu metalowego-przetwórczego w roku 1928 odegrały towary w kraju zupełnie niewyrabiane lub też w ilości niedostatecznej. Jeśli obok tego uwzględnić, iż całkowita pojemność rynku w zakresie omawianych tu potrzeb wzrosła w roku ubiegłym o trzydzieści kilka procent w porównaniu z rokiem 1927, to wzrost importu, znaczny w liczbach bezwzględnych, okaże się zniżkowym w liczbach względnych, gdyż jego rozmiary w stosunku do dynamiki naszego życia gospodarczego utrzymują się na niezmienionym poziomie. *I. E.*

Specjalna komisja dla zbadania warunków
przemysłu hutniczo-żelaznego na G. Śląsku

Jak donosi „Gaz. Handl.", odbyło się w Katowicach w dn. 4 b. m. pod przewodnictwem dyrektora Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, prof. Lipińskiego, przy udziale jego najbliższych współpracowników oraz przedstawicieli polskiego przemysłu hutniczo-żelaznego zebranie, na którem dyr. Lipiński jak również dyr. Jastrzębski, przewodniczący komisji specjalnej, wydelegowanej do zbadania położenia przemysłu hutniczego, poinformowali przedstawicieli tegoż przemysłu o celach i zakresie pracy Komisji. Dyrektor Lipiński w przemówieniu swem podkreślił, iż zadaniem Komisji jest objektywne zbadanie stanu rzeczy, przyczem Komisja, według wyjaśnień dyr. Lipińskiego, przystępuje do pracy bez żadnych założeń zgóry ani też myśli szkodzenia czy pomocy.

Przewodniczący Komisji dyr. Jastrzębski poinformował zebranych o planie i metodach pracy Komisji. Według jego wyjaśnienia Komisja będzie się starała nietylko zbadać stan faktyczny, lecz także przeprowadzić dokładną analizę wszystkich czynników, wpływających na rozwój hutnictwa, jak stan finansowy, rentowność, ruch inwestycyjny, stan techniczny, koszty własne, ruch cen najważniejszych i podstawowych tworzyw i t. p. Ponieważ zakres produkcji hutniczo-żelaznej jest dość obszerny i różnorodny, Komisja badania swe ograniczyć musi przedewszystkiem do podstawowych wyrobów hutniczych, t. j. produkcji wysokich pieców, stalowni i walcowni. W działach tych Komisja zbada zarówno koszty własne jak i przyczyny, które wywierają wpływ na ruch tychże kosztów, jak np. stan przedsiębiorstw, metody i organizacja produkcji, wpływ warunków technicznych, techniczne koszty ruchu (wody, pary, materjałów pomocniczych i t. p.), koszty pracy tak kierowniczej, jak i wykonawczej i in. Pozatem Komisja zwróci również uwagę na inne zagadnienia, jak ostre wahania sezonowe, normalizację i t. d., starając się zbadać ich wpływ zarówno na koszty własne jak i organizację pracy.

Prace Komisji potrwają prawdopodobnie do końca b. m., a badania prowadzone będą w dwojaki sposób, mianowicie zapomocą krótkich, treściwych ankiet, oraz przez bezpośrednie badanie warsztatów pracy na miejscu.

Przedstawiciele przemysłu oświadczyli zgodnie, że udzielą Komisji jak najbardziej szczegółowych informacyj i współpracy, aby jej prace nie były niczem tamowane i uwzględniały możliwie wierny obraz przemysłu hutniczego. Wyłonili też specjalny szczupły komitet, złożony z fachowców, który w każdej chwili będzie gotów na żądanie Komisji udzielić jej wyczerpujących wyjaśnień, informacyj itd.

Przesłana została również do wszystkich przedsiębiorstw ankieta pisemna. Bezpośrednie badania przedsiębiorstw już się rozpoczęły.



Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY



NIEMCY.

Ruch na rynku żelaza w Niemczech Południowych odbywa się bardzo spokojnie. Odlewnie pracowały i pracują bez pośpiechu, gdyż z jednej strony nie mają naglących zamówień, a z drugiej nie miały dosyć koksu odlewniczego. Brak ten opału ustępuje stopniowo zpowrotem normalnej komunikacji.

Brak zamówień w odlewniach tłumaczy się między innemi także opóźnieniem rozpoczęcia sezonu budowlanego; wprawdzie pracowano na „zapas", ale zawsze z pewną obawą i z poważnemi ograniczeniami produkcji. Zapasy związku surówki wystarczyły aż do podjęcia wolnej żeglugi na Renie; obecnie związek uzupełnia swoje zapasy magazynowe.

Wytwórcy surówki angielskiej starają się usilnie rzucić na tutejszy rynek jaknajwiększą ilość swojej produkcji. W tym celu stawiają bardzo dogodne oferty. O ile i w jakich rozmiarach uda im się ich plan, niedaleka już przyszłość wykaże.

Związek producentów i hurtowników surówki żelaza trzyma się starych cen, głównie dlatego, by osłabić akcję importerów surówki. Wobec tego ceny utrzymają się z pewnością dłuższy czas na obecnym poziomie, chyba, żeby zmianę ich wywołały jakie nieprzewidziane komplikacje.

Zgodnie z uchwałą członków Związku producentów plecionek czworograniastych w Düsseldorfie, obowiązywać będą od 10 kwietnia nowe ceny dla dostaw składowych. Cena zasadnicza (48 proc. zniżki podstawowej) pozostaje bez zmiany.

Łącznie z zwyżką cen metali, obejmującej także cynk, związek wyrobów drucianych postanowił podnieść natychmiast ceny na sześciokątne plecionki druciane. Mocą tej uchwały zniżki rabatowe podstawowych cen huty nr. 2 ulegają obniżeniu o 3 proc.

Podwyższono również od 28 lutego br. ceny drutu miedzianego na 201,75 RM. za 100 kg. i aluminjowego o 12 RM.

BELGJA.

Usilne dążenia w kierunku racjonalizacji systemu produkcji w dziedzinie przemysłu ciężkiego przynoszą swoje, zamierzone skutki. Od roku 1913 podniosła się produkcja ogólna o 50 proc., liczba robotników w przemyśle ciężkim zajętych wzrosła tylko o 6000, czyli z 35 100 do 41 000 ogółem. Obecnie Belgja produkuje około 4½% światowej produkcji żelaza, a około 4% stali. Wśród europejskich krajów produkujących żelazo i stal, Belgja zajmuje czwarte miejsce.

AUSTRJA.

Sytuacja w przemyśle metalowym i samochodowym zaostrza się coraz mocniej, a koniec tygodnia ubiegłego nie przyniósł pożądanego odprężenia. Nie załagodziła sprawy ani dymisja gabinetu Seipla.

Na strejk robotników fabryk samochodowych odpowiadają od 4 kwietnia członkowie Związku pracodawców przemysłowych branży metalurgicznej lokautem, który zatacza coraz szersze kręgi.

Sytuację w Styrji komplikują momenty polityczne, gdyż robotnicy dwóch fabryk oprócz żądań natury finansowej stawiają żądanie wydalenia z pracy wszystkich robotników, należących do związku „Heimwehr".

Rokowania celem zlikwidowania zatargu są w pełnym toku. Z powodu jednak zbyt skrajnych stanowisk obu stron, do pojednania nie dochodzi.

ROSJA SOWIECKA.

Systematyczna odbudowa przemysłu i rolnictwa powoduje w całym kraju coraz większe zapotrzebowanie i spożycie żelaza, stali i różnych metali, jak miedzi, aluminjum i cynku. Konsumcja tych ostatnich osiągnęła w roku 1928 odpowiednio 96, 70 i 12 proc. konsumcji w roku 1913.

Wzrost spożycia poszczególnych metali w stosunku do 1927 r, wyniósł, jak podaje Państw Inst. Eksp., dla miedzi 9 proc., cynku 16,3 proc., ołowiu 47,8 proc., cyny 16,9 proc., aluminjum 31,3 proc., glinu aż 313,4 proc. Zapotrzebowanie to prawie w całości zostało pokryte przez produkcję krajową, a dla niektórych metali produkcja przewyższała znacznie spożycie. Wyeksportowano nadwyżkę cynku 6 400 ton, oraz cyny 1 880 ton.

Import metali do Z. S. R. R. przedstawiał się w ostatnich latach następująco:

Wartość importu w tysiącach rubli:

Rodzaj:	1925-26	1926-27	1927-28
miedź	7 307	11 490	16 663
glin	41	577	2 631
aluminjum	2 151	2 872	5 966
cyna	5 659	10 315	10 758
ołów	7 501	8 760	9 835
cynk	5 488	9 575	8 254
inne	503	930	589
razem	28 650	44 519	54 969

Największy udział w imporcie cynku do Rosji mają w r. 1927-28 Niemcy (w r. 1926-27 Polska), pozatem wwiozły one 80 proc. całego importu niklu. Francja wwiozła do Rosji 68 proc. całego sowieckiego importu aluminjum.

(Zebrał i opracował *P. W.*)

Uwaga!

Szan. Czytelnikom naszym donosimy, iż jedynym obecnie reprezentantem naszym na miasto Bydgoszcz jest p. **MIECZYSŁAW MICHNA,** zamieszkały **w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 6.**

P. Michnę uprawniamy do inkasowania wszelkich należytości naszych.

TOW. WYDAWN. „KUPIEC"
Poznań, Wielka 10.

Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929

od 16 maja do 30 września

SPORT NA P. W. K.



Przygotowania do wystawy sportu na P. W. K. są w pełnym toku. Podział stoisk już jest dokonany. Doradcą artystycznym jest prof. Maszkowski, dyrektor Miejskiej Szkoły Zdobniczej w Poznaniu. Pozatem poszczególni wystawcy zabiegają usilnie o nadanie swoim stoiskom jaknajwyższej wartości estetycznej. Tak np. Związek Narciarski zaangażował do zaprojektowania stoiska prof. Stryjeńskiego; Związek Strzelecki — arch. Glinickiego z Warszawy.

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego rozszerzył znacznie swój dział. Prócz auli (na I. piętrze) obejmie on jeszcze 140 m² powierzchni parteru, gdzie zobrazowana będzie rola wychowania fizycznego i sportu w wojsku. Dekoracją stoisk zajmuje się arch. Nowakowski z Warszawy.

Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej przeznaczyła 20 tys. złotych na nagrody honorowe dla zwycięzców w niektórych konkurencjach. Nagrody stanowić będą plakiety i medale, projektowane przez prof. Wysockiego z Miejskiej Szkoły Zdobniczej w Poznaniu. Koszt jednej plakiety ze srebra, lub bronzu oprawnej w drzewo (średn. 22 cm.), wyniesie 400—600 zł.

Imprezy sportowe odbywać się będą przedewszystkiem na arenie P. W. K., na Błoniach Grunwaldzkich i na stadjonie wildeckim.

Nowowybudowany stadjon na Wildzie należy do najpiękniejszych w Polsce. Pomieści on 25 tys. widzów. Betonowe trybuny kryte po obydwóch stronach boiska dadzą schronienie 18 tys. widzom. W chwili obecnej roboty betonowe są gotowe; pozostaje do wykończenia dach, oraz bieżnia lekkoatletyczna.

Do najciekawszych imprez sportowych należeć będą międzynarodowe zawody balonów wolnych, zorganizowane przez dowódcę bataljonów balonowych, pułk. Wolszlegera (15 sierpień). Zawody te, stanowiące pierwszą tego rodzaju imprezę w Polsce, odbędą się w pobliżu gazowni (obok mostu św. Rocha), albowiem balony korzystać muszą ze specjalnego gazu, który na zlecenie produkuje gazownia miejska.

Niemałe zainteresowanie wzbudzą też niewątpliwie 2 gymkhany: motocyklowa (w czerwcu) i samochodowa (w sierpniu).

INŻYNIEROWIE FRANCUSCY PRZYBĘDĄ NA PWK.

Około 22 czerwca br. przybędzie do Poznania wycieczka inżynierów francuskich w celu zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej. Inżynierowie francuscy przyjadą najpierw do Warszawy, gdzie rewizytować będą inżynierów polskich, którzy w roku zeszłym odbyli wspólną wycieczkę do Francji.

W SPRAWIE UDZIAŁU PRZEMYSŁU DRZEWNEGO NA P. W. K.

Aby spowodować należyty udział zakładów przemysłu drzewnego na Powszechnej Wystawie Krajowej, województwo stanisławowskie rozwinęło bardzo energiczną akcję na podległym sobie terenie w kierunku obsadzenia preliminowanego przez Naczelną Radę Związków Drzewnych miejsca dla przemysłu tartacznego, znajdującego się na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej.

Spodziewać się należy, że pełna obywatelskiego zrozumienia akcja województwa stanisławowskiego przyczyni się do pożądanego zilustrowania pokazu sił gospodarczych na Powszechnej Wystawie Krajowej w dziale produkcji drzewnej, który odgrywa bardzo poważną rolę w całokształcie stosunków gospodarczych państwa.

CIEKAWA KRONIKA P. W. K.

Powszechna Wystawa Kraj. będzie na czas otwarta (16-ty maja). Na terenach PWK. roboty są prowadzone za zezwoleniem Ministerstwa Pracy na 3 zmiany, przy udziale 3 200 osób. Poza terenami pracuje dla Wystawy 3 000 osób, a jeżeli się weźmie pod uwagę wszystkich tych, którzy w całej Polsce przygotowują pokazy poszczególnych działów oraz firm itp., to można śmiało powiedzieć, że obecnie ponad 10 000 osób pracuje w Polsce, a także i poza jej granicami (na emigracji) na rzecz Powszechnej Wystawy Krajowej.

*

Przygotowania Miejskiego Biura Kwaterunkowego PWK. celem zabezpieczenia wygodnego locum wszystkim przybywającym na Wystawę, prowadzone są z wielkim nakładem zabiegów i pieniędzy. Przeprowadzone dotychczas przez Biuro inwestycje sięgają sumy 3 miljonów zł. Na samą pościel i bieliznę wydatkowano 1 i pół miljona złotych.

*

Inwestycje, przeprowadzone przez m. Poznań w dziedzinie usprawnienia komunikacji miejskiej w związku z PWK. wynoszą 4 i pół miljona złotych.

*

Powszechna Wystawa Krajowa będzie największą ekspozycją sztuki w Polsce. W „Pałacu Sztuki“ zgromadzone będzie 6 000 przedmiotów sztuki, w tem arcydzieła wielkich mistrzów Polski, jak Matejko, Siemiradzki, Wyspiański itp.

*

W Parku Wilsona na terenach PWK. urządza się największy w Polsce wodotrysk. Słup wody dochodzić będzie do 20 metrów wysokości. Urządzenie podziemne fontanny składa się z dwóch działów maszynowych: jednego, który jest ściśle związany z maszynerją wodną i drugiego świetlnego, który w sposób wysoce oryginalny będzie oświetlał strumienie wodne różnobarwnemi kolorami.

*

Jak wielką wagę przywiązuje się do imponującego rozwiązania strony dekoracyjnej Wystawy, świadczy fakt, iż niektóre firmy przemysłowe na samo urządzenie dekoracji stoiska wydały po zgórą 100 tysięcy złotych.

*

Teatr widowiskowy, zaprojektowany przez arch. malarza Andrzeja Tomaszkę i arch. Szymona Syrkusa ukaże się na PWK. w pawilonie m. Warszawy jako piękny model. Model ten został swego czasu specjalnie zamówiony przez magistrat m. Warszawy. Rozwiązuje on w formie oryginalnej zagadnienie półobrotowej sceny i rozwiązuje je lepiej, aniżeli wypadły próby z takim samym pomysłem w Berlinie.

*

W czasie trwania PWK. na jej terenach pełnić będzie służbę 300 umundurowanych stróżów-porządkowych. Niejedno duże miasto nie może się poszczycić taką ilością policjantów.

*

O ilościach koksu, które zużywa PWK. świadczy fakt, że w czasie dwóch miesięcy ciężkiej zimy tegorocznej, na ogrzanie wnętrza samego „Gmachu Sztuki“, zużyto koksu na sumę 60 tysięcy zł.

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU



Władysław Chudzikowski
Fabryka kas ogniotrwałych
Lwów, ul. Na Błonie 22, tel. 15-34
WYKONUJE
Skarbonki oszczędnościowe-Kasety podręczne - Kasy do wmurowania - Szafy pancerne - Kasy ogniotrwałe. 5512

Poidełka, karmidełka
Jaja kamforowe, podkładowe. Mączka rybia, mięsna, łuski z ostryg, wapień, oraz wszelkie przybory hodowlane dla drobiu i żywego inwentarza — poleca:
Biuro Rolniczo — Techniczne 5568
inż. St. Nawakowski Sp. z o. o. w Warszawie, Kredytowa 4
Telefon 291-34. Prosimy żądać ofert i katalogów.

ARMATURĘ żeliwną, stalową i bronzową, jako to: wentyle, krany i zasuwy wszelkich typów, inżektory, manometry i t. p. do przewodów na parę przegrzaną i nasyconą
polecają
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49.
2925 c



TARKI DO PRANIA
najlepsze wykonanie 6220
„MARS"
FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH
Tel. 32. LUBLINIEC (G. Śl) Tel. 32.
BIURO SPRZEDAŻY: Katowice, ul. Słowackiego nr. 16, tel. 536 & 1074.

Oliwy maszynowe
6289c krajowe i zagraniczne
oliwy cylindrowe
krajowe i zagraniczne — poleca
M. Mrugowski, Poznań, św. Marcin 62.
Benzyna - Benzol - Oleje - Smary. — Import olei amerykańskich.

Czyściwa do maszyn
oddaję franko do wszelkich stacyj w kraju, po cenach konkurencyjnych. — Oferty i wzory na żądanie.
Max Gruenstein, Łódź, ul. Piotrkowska 36.
tel. 31-89. 6205

Płyty fibrowe amerykańskie
i pręty we wszystkich wymiarach, jak również preszpan w arkuszach, mika, taśma izolacyjna, taśma gumowa (paraguma) etc. etc. najkorzystniej do nabycia w Hurtowni artykułów techn. i elektrotechnicznych
S. Szajer, Kraków, ul. Wiślna, telefon 4154
7131



ŚRUBY
toczone i części fasonowe z mosiądzu, stali i żelaza podług wzoru lub rysunków,
po cenach konkurencyjnych.
Precyzyjne wykonanie. 7223
W. GIERCZYŃSKI i Ska, Poznań, św. Marcin 13

Hurt. rowerów 4313 oraz wszelkich części rezerwowych, wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

LINY stalowe i konopne
poleca 6604
B. Muszyński, fabryka lin, LUBAWA

VULKAN rozczyn gumowy (Gummilösung) fabrykuje w tubkach i puszkach 7058 w najlepszym gatunku
„GUMY"
Poznań, ul. 27 Grudnia 51

Trzcinę sufitową
pierwszorzędnej jakości własnego wyrobu dostarcza korzystnie
Gustaw Glaetzner
Centr. Materjałów Budowlanych i Dachówek
Poznań 3, Mickiewicza 36.
Telefon 65-80. 4308 Założona 1907 r.

Armatury dla cukrowni, papierni i fabryk chemicznych według nadesłanych wzorów lub rysunków
dostarcza:
A. KRAWCZYK - POZNAŃ
Łazarska 1 7233

Maszyny młynarskie
wyrabia pod gwarancją
ZAKŁAD STOLARSKI BUDOWY MŁYNÓW
JANA BACHNIAKA
w St. Żywcu - Małopolska 7203

Wolne miejsce

Piasek do formowania
dla odlewni żelaza i metali, który w wielu odlewniach od 10 lat już został wypróbowany i okazał się nadzwyczaj celowym w użyciu, oddaje wagonowo i workami po cenach najtańszych ze stacji Nojewo, pow. Szamotuły. 7197
Otto Lück, Nojewo, pow. Szamotuły.

IMPORT - EKSPORT

MOŻLIWOŚCI DOSTAW DLA GÓRNICTWA W MEKSYKU.

Przemysł górniczy meksykański zużywa znaczne ilości materjałów pomocniczych przy produkcji, pokrywając zapotrzebowanie na nie głównie importem z Niemiec. O wielkości tego zapotrzebowania świadczą cyfry zakupów chociażby tylko jednego wprawdzie najpoważniejszego z tamtejszych towarzystw górniczych, (Real del Monte w Pachuca), które zakupuje miesięcznie za około 500.000 pesów materjałów pomocniczych dla potrzeb swych kopalni, młynów i rafineryj srebra i złota. Zakupy te obejmują: dynamit, karbid, boraks, cjanki sodu i potasu, cement, pył cynkowy, tłuczki żelazne, kopalniane, wózki kopalniane, szyny, blachę cynkową w arkuszach 36×84 cale, dziurkowana, średnica dziurek 1 cm., oddalenie jednej dziurki od drugiej 20 cm., Gage Nr. 9; rury żelazne czarne od ½—12 lekkie, średnie i ciężkie; płótno bawełniane do filtrów; lampki acetylenowe, górnicze; materjały kopalniane nawierzchnie, jak haki etc.

Zarząd Towarzystwa odnosi się życzliwie do możliwości nawiązania stosunków handlowych z Polską i chętnie rozpatrzy odnośne oferty firm polskich.

Bliższych informacyj firmom zainteresowanym może udzielić w sprawie eksportu do Meksyku Państw. Instytut Eksport.

*

(p) Firma **czwajcarska** interesuje się drzewem opałowem, bukowem, jodłowem i świerkowem.

*

(p) Firma **turecka** interesuje się drzewem sosnowem, jodłowem, świerkowem, a specjalnie deskami.

*

(g) Firma **holenderska** reflektuje na zakup trzciny budowlanej.

*

(g) Firma **włoska** pragnie nabywać podkłady kolejowe w ilości 550.000 sztuk rozmiaru 2.30×13×22.

*

(g) Firma **algierska** reflektuje na zakup wszelkich gatunków drzewa i klepki dębowej.

*

(g) Firma **belgijska,** zajmująca się aprowizacją polskich kolonij robotniczych, pragnie nabywać kopalniaki.

*

(g) Firma **chińska** w Mandżurji pragnie nabywać materjały budowlane, ceramikę, żelazo, wyroby metalowe, okucia itp., rury kanalizacyjne.

*

(g) Firmy **algierskie** reflektują na zakup podkładów kolejowych i materjałów tartych.

*

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu można otrzymać legitymacje na targi budapeszteńskie, mające się odbyć w czasie od 4—13 maja 1929 r., na podstawie których można uzyskać zniżkę na kolejach polskich i węgierskich oraz ulgi paszportowe i wizowe.

*

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu jest do przejrzenia prospekt wycieczki do Włoch, urządzanej przez Zarząd Towarzystwa Polsko-Włoskiego im. Dante Alighieri w Warszawie.

*

W czasie od 4—22 lipca 1929 r. odbędzie się w Nancy „Foire-Exposition Nationale de l'Est de la France". Wystawa składać się będzie z następujących działów: 1) handel, 2) sztuki stosowane, 3) rolnictwo, 4) filatelistyka, 5) instytucje społeczne, 6) browarnictwo, 7) ogrodnictwo.

*

(p) Firma **włoska** pragnie nabywać klepki dębowe do beczek i kadzi.

*

(g) Firma **bułgarska** pragnie nabywać artykuły żelazne.

*

Firma **turecka** przyjmie reprezentację na rury gazowe.

*

(g) Firma **egipska** przyjmie reprezentację względnie komis na dykty.

*

(h) Firma **niemiecka** pragnie nabywać drzewo dębowe różnych gatunków i rozmiarów.

WIADOMOŚCI Z BRANŻY

PRODUKCJA PRZEMYSŁU CYNKOWEGO WZROŚNIE.

Ostatnio niebywała zniżka metali półszlachetnych na giełdzie londyńskiej spowodowała Międzynarodowy Kartel Cynkowy, do którego należy również przemysł cynkowy śląski, do cofnięcia ograniczeń produkcji. Podczas gdy w styczniu i lutym r. b. ograniczenia te wynosiły 10%, w marcu 7% normalnej produkcji cynku, obecnie kartel postanowił od 1 kwietnia r. b. pozostawić przemysłowi cynkowemu wolną rękę odnośnie wysokości produkcji.

GENERAŁ LE ROND PRZEWODNICZĄCYM RADY NADZORCZEJ STOCZNI GDAŃSKIEJ.

Wedle doniesień pism gdańskich, generał Le Rond, który niedawno wybrany został do rady nadzorczej stoczni gdańskiej, obrany został obecnie przewodniczącym tej rady.

NOWE WYDAWNICTWA

Ukazał się 3-ci numer **„SZTUKI ZŁOTNICZEJ, ZEGARMISTRZOWSKIEJ, JUBILERSKIEJ I RYTOWNICZEJ".** Duża objętość, bogactwo treści i różnorodność poruszanych zagadnień, stawiają to czasopismo na wysokim poziomie. Numer zawiera: wynik konkursu wystaw, artykuł jubileuszowy ku czci prof. Leonarda Lepszego, znakomitego historyka starego złotnictwa polskiego, T. Estreichera; Z dziejów alchemji, sekretarza francuskiej Izby złotników i jubilerów w Paryżu, p. Lannliera; O złotnictwie i jubilerstwie we Francji, p. prof. L. Lepszego; O wielkim cyzelerze polskim, Hakowskim, M. Nawrockiego; Międzynarodowa wystawa rysunków jubilersko-złotniczych, korespondencja z Niemiec, O. Rauchera; O akcję propagandową, F. Plichty. O łańcusznictwie polskiem, niezwykle ciekawy artykuł p. M. Rusteina; O sprawie clenia drogich kamieni. Wreszcie liczne informacje praktyczne uzupełniają numer świąteczny tego wydawnictwa, stającego się niezbędnym dla każdego jubilera, złotnika, grawera, zegarmistrza, optyka i t. p. Pojedyńczy numer 1 zł. Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowogrodzka 48 m. 9.

*

Ukazał się numer 6-ty **„DRZEWA POLSKIEGO"**, które — wychodząc od dwóch lat — stało się najpoczytniejszym rzecznikiem interesów przemysłu i handlu drzewnego w Polsce, a ostatnio zostało uznane za oficjalny organ Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce. Na treść tego numeru składają się: Rok 1928 w drzewnictwie polskiem w świetle sprawozdania Rady Naczelnej Związków Drzewnych. Sowiecki Przemysł Drzewny. Fabrykacja ołówka i drzewo przy tem używane (J. Torka). Dział Statystyczny (inż. J. Jaskólski). Eksport materjałów drzewnych w styczniu 1929 r. Gdański Przemysł Drzewny (referat I. Goldbergera). Bogaty dział handlowy i wiadomości związkowe.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Dostawa szyn kolejowych, wywrotków, stali i kotłów

PP. Czytelnikom oraz interesowanym sferom przemysłowym zwracamy uwagę na ogłoszenie **Biura Handlowo-Technicznego w Poznaniu, przy placu Wolności 2**, którego właścicielami są inżynierowie **Miedziński i Wyrzykowski**. Firma wymieniona posiada reprezentacje poważnych zakładów przemysłowych kraju i zagranicy, dostarczając wszelkich profili szyny kolejowe i akcesorja po oryginalnych cenach Syndykatu, wagoniki do buraków, wywrotki i parowozy, odlewy stalowe, stal resorowa i sprężynową, śruby, nity, specjalna stal czeskiej „Huty Poldi", oraz kotły wszelkich systemów do celów przemysłowych i centralnych ogrzewań. Właściciele omawianego przedsiębiorstwa handlowego, opanowując zastępowaną branżę we wszystkich szczegółach, nie szczędzą zabiegów, by odbiorców swych zadowolić pod każdym względem, a zdolni służyć zarazem fachową radą, wskazówkami i projektami, zasługują na najszersze zaufanie. Firmę Miedziński i Wyrzykowski polecamy przeto zasłużonemu poparciu.

Dąbrowski Przemysł Druciany, Bracia Klein w Dąbrowie Górn.

W wydanym przez nas Kalendarzu-Notatniku na rok 1929, na str. 486, w notatce p. t. „Syndykat Fabryk Łańcuchów", wzmiankowana firma została pominiętą, wskutek przeoczenia, wobec czego uważamy sobie za obowiązek zamieścić następujące dane, tyczące tej firmy:

Wspomniana fabryka produkuje masowo łańcuchy żelazne elektrycznie spawane patentu „Victor", sprężyny stalowe do mebli, mieżdziowane i jest jedną z najpoważniejszych placówek danej gałęzi przemysłu.

Prócz wymienionych artykułów, firma wytwarza: śruby, nakrętki, podkładki, nity, gwoździe i drut wszelkiego rodzaju.

Wyroby te niczem nie ustępują zagranicznym towarom, a w szczególności zwracają uwagę pierwszorzędnem wykonaniem łańcuchy i sprężyny.

O powyższem najlepiej świadczyć może, że firma została odznaczona w roku 1927 na Wystawie w Paryżu dyplomem uznania, oraz złotym medalem Grand Prix, zaś w roku 1929 na Wystawie Ruchomej w Dąbrowie Górniczej, która odbyła się pod protektoratem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dyplomem uznania.

Nie należy przytem też pominąć, że Zarząd fabryki dba nietylko o dobre wykonanie swych wyrobów, lecz również o lojalne i solidne obsłużenie swych odbiorców.

Transformatorki dzwonkowe wyrobu krajowego

W dziedzinie elektrycznych wyrobów na prąd słaby, wiele jeszcze mamy artykułów, które bądź wytwarzane w ilościach niedostatecznych lub zupełnie w kraju nie wyrabiane zniewoleni jesteśmy sprowadzać z zagranicy. O ile zatem w łączności z rozwojem przemysłu rodzimego pojawiają się na rynku naszym coraz to nowe wyroby z tegoż zakresu produkcji i odpowiadają jakością i precyzyjnością wykonania swemu przeznaczeniu, natenczas z obowiązku, zbyt wyrobów takich winniśmy propagować. Zwracamy przeto uwagę na **transformatorki** dzwonkowe wyrobu krajowego marek „Hyperion" i „C. S. S.", bo są najlepsze i najtańsze. Wytwarzane one bywają w rozmaitych typach, które wyszczególnione są w ogłoszeniu, zamieszczonem w dzisiejszym numerze, a fabrykuje je firma „**Hyperion**", **inż. Thisch** w Warszawie, ul. 11 Listopada nr. 4.

Zaznaczyć wypada, że p. inż. Thisch już w roku 1902 na terenie b. Kongresówki wytwarzał latarki i elementy do elektrycznych latarek kieszonkowych, oraz suche i mokre elementy dzwonkowe, zatrudniając przeszło 30 robotników. Ówczesne anormalne stosunki, związane z rewolucją w r. 1905, zniewoliły właściciela do likwidacji przedsiębiorstwa i z pozostałych odłamków powstały 2 fabryki, dotychczas dobrze prosperujące.

Poza transformatorkami, wytwarza obecnie wymieniona firma artykuły dotychczas w Polsce nie wyrabiane, między innemi nowy system lamp oszczędnościowych rozmaitych typów, jakich nawet zagranica nie produkuje.

Dostawa szwajcarskich maszyn elektrycznych

Oddział maszynowy firmy **M. Weinberg we Lwowie**, przy ulicy 3 Maja 11a, przejął zastępstwo na Polskę zurychskiej fabryki maszyn **Oerlikon**. Firma wymieniona dostarcza wszelkie maszyny elektryczne typu i budowy fabryki „Oerlikon", jak: dynamomaszyny, silniki, aparaty elektryczne do spawania i nitowania, krany, dźwigi, wentylatory, exhaustory; dalej z maszyn narzędziowych wiertarki i szlifierki, pozatem koleje elektryczne, lokomotywy akumulatorowe, turbiny parowe, turbogeneratory, transformatory, kompletne urządzenia elektrowni itd. Poważnych rozmiarów placówka handlowa, jaką jest firma Weinberg, służy na życzenie odbiorców bezpłatnie kosztorysami, ofertami i poradą techniczną. Wszelkie zlecenia wykonuje po oryginalnych cenach fabrycznych i na bardzo dogodnych warunkach regulacji, co specjalnie podkreślić wypada. — PP. kupcom branży z województw krakowskiego i śląskiego zwracamy uwagę, że firma Weinberg na te tereny rynku zamierza oddać zastępstwo rejonowe.

Dostawa chłodnic

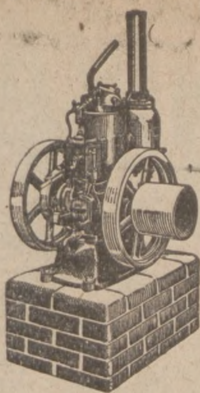
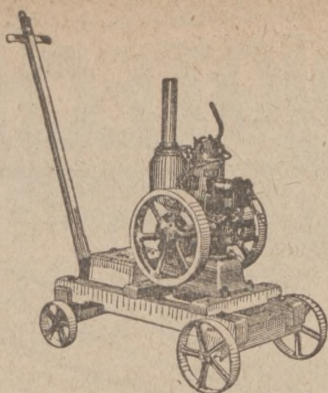
Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy **Biuro Techniczne Juljusz Overhoff w Krakowie, przy ul. Garncarskiej 8.** Placówka ta handlowa dostarcza chłodnice ociekowo-kominowe do oziębiania wód patentowanego typu **Overhoff - Thausing** od najmniejszych do największych sprawności. Pozatem dostarcza maszyny chłodnicze najnowszego systemu „**Abdamos**" do wyzyskania par wydechowych przy silnikach. Zaznaczyć wypada, że wymienione przedsiębiorstwo specjalizujące się w budowie wspomnianych chłodnic kominowych, posiada od poważnych zakładów przemysłowych liczne wyrazy uznania za dostawę tych urządzeń, co wymownem jest świadectwem konstruktywnej ich wartości. Podane na wstępie Biuro Techniczne w Krakowie służy na życzenie wszelkiemi dalszemi i szczegółowemi informacjami.

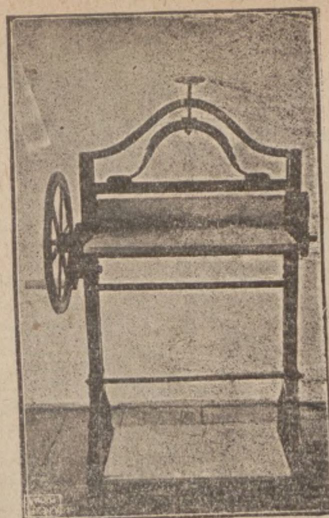
Ważne dla warsztatów i zakładów przemysłowych

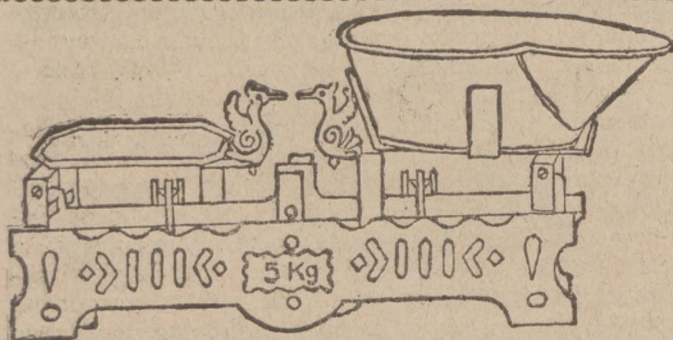
W myśl przepisów ustawy, zaprowadzone są dla robotników i pracowników warsztatowych i fabrycznych szafki odzieżowe i robotnicze, na które w wypełnieniu wspomnianych rozporządzeń zaistniał na rynku bardzo poważny popyt. Firma „**Mars**", **Wytwórnia Kuchen Polowych w Rzeszowie**, by zaspokoić zapotrzebowanie, przeszła do masowej produkcji tego artykułu i wytwarza żelazne szafki robotnicze, odzieżowe 1-2-3-4-przedziałowe, oraz szafki narzędziowe, dalej stołki warsztatowe z blatem drewnianym. Przedmioty te, mimo trwałej budowy i stron praktycznych, ze względu na ich masową i seryjną fabrykację kalkulują się względnie tanio dlatego polecić możemy je nietylko zakładom przemysłowym dla bezpośredniego zapotrzebowania, lecz również kupiectwu branży żelaza dla zbytu dalszego, zapewniającego zwiększenie obrotów. Firma „Mars" w Rzeszowie służy interesowanym cennikami i szczegółową ofertą.

„Zagłębie", Sosnowiec

Szanownym Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy „Zagłębie", fabryka wyrobów metalowych w Sosnowcu, ul. Robotnicza 2, która specjalnie nastawioną jest na produkcję okien żelaznych, wiązania dachów, bramy itd., pozatem wykonuje wszelkiego rodzaju wózki dla kolejek wąskotorowych, oraz każdego rodzaju konstrukcje żelazne według nadsyłanych szkiców. Warsztaty „Zagłębie" wyposażone w przyrządy do autogenicznego spawania, przyjmują również zlecenia i naprawy na spawanie. Kierownictwo zakładów przestrzega najdokładniej dostaw terminowych, a ścisła kalkulacja cen, zdobywa wśród zainteresowanych gałęzi przemysłowych coraz szersze zaufanie i poparcie.



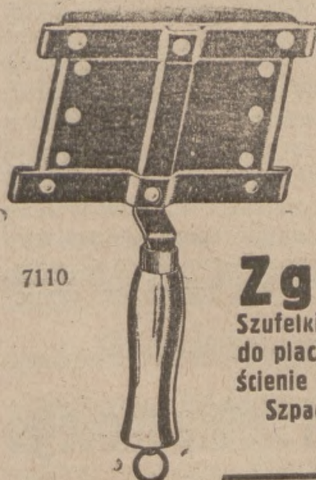

5 Kg




Forma C.

Forma A.

Forma D.








ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ.-EL. M. RZĘCKIEGO.

Radjo w Polsce — a Polacy na obczyźnie

Każdy, kto posiada aparat radjowy t. zw. lampowy, słuchać może na nim nietylko stacji radjowej warszawskiej, czy innej, w bliskości której mieszka, ale słyszy również większe stacje zagraniczne niemieckie, austrjackie, rosyjskie i inne.

Tak jak w Polsce słychać na dobrych aparatach radjowych stacje zagraniczne, tak samo i zagranicą, we Francji, Niemczech, czy Rosji słychać stacje polskie, głównie warszawską i katowicką. Ma to niebywałe znaczenie dla naszego państwa, zagranica bowiem przez radjo poznaje naszą kulturę, nasze życie, twórczość muzyczną, literacką itp. — Wielka to zasługa radja, że polska mowa, polska pieśń i muzyka rozbrzmiewa w świecie szerokim, przypominając innym, żeśmy w rodzinie narodów nie ostatni, że kroczymy z kulturą i postępem stale naprzód, jako jeden z pierwszych, jak równi z równymi.

Polskie fale radjowe, biegnące w świat ponad granicami innych narodów, tu znajdą wyrazy podziwu, tam obojętnie przyjęte zostaną, w innem znów państwie być może nawet z nienawiścią, czasem znów, choć niezrozumiałe w swej treści, z sympatją, ale serce, prawdziwe gorące serce biegnie na ich spotkanie tylko tam, gdzie na obcej ziemi, rzuceni przez los, od długich nieraz lat mieszkają rodacy nasi. Jeżeli mówimy i z podziwem zastanawiamy się nad tem, jakie to olbrzymie znaczenie posiada radjo dla ludzi wsi, naszych miasteczek i osad, to trudno nam będzie w dostateczny sposób określić, czem radjo jest dla naszych rodaków poza granicami naszej Ojczyzny. Niema na kuli ziemskiej nieomal zakątka, gdzieby nie było rodzin polskich na stałe osiadłych, nieraz bez zupełnej z Ojczyzną łączności. Wśród obcych ludzi i obcej kultury ileż to serc polskich zapomina o własnej Ojczyźnie, ilu synów traci ona bezpowrotnie, wychowanych w obcej mowie, w obcym obyczaju.

Od lat paru polskie radjo, polskie fale radjowe wyszły śmiało poprzez granice państw, poprzez góry i rzeki na świat szeroki nieść sławę zmartwychwstałego państwa, ku dumie jego mieszkańców, a na ratunek serc polskich na obczyźnie ginących.

W Niemczech, Francji, Rosji i w wielu, wielu innych krajach, wszędzie, gdzie tylko znajdują się kolonje Polaków, tam głos radjostacyj polskich jest głosem Ojczyzny. Fale radjowe, niosąc mowę polską, uczą miłości do dalekiej Ojczyzny, dają pokarm duchowy pod obcemi wpływami, wynaradawiającym się nieraz Polakom, informują o życiu Ojczyzny, o wypadkach i wydarzeniach, w sposób bezstronny i prawdziwy. I choć nieraz setki i tysiące kilometrów dzielą rodaków naszych od granic ojczystego kraju, mimo to radjo utrzymuje ich w stałej łączności z życiem narodu.

Dbając zatem o rozwój radja w kraju, wzmacniając siłę stacyj radjowych nadawczych, dzięki czemu fale tych stacyj biegną dalej i są łatwiej słyszane, jednocześnie roztaczamy jakby opiekę nad coraz dalej zamieszkałemi na obczyźnie Polakami, dla których głos polskich stacyj radjowych jest głosem Ojczyzny.

Nie jest rzeczą obojętną, czy w Polsce będzie mało czy dużo radjosłuchaczy, większa ilość aparatów zarejestrowanych, a zatem i więcej pieniędzy, wpływających z opłat miesięcznych do kas stacyj nadawczych, pozwolą na stałe wzmacnianie siły stacyj, na ulepszanie ich działania — a dzięki temu zakres rozchodzenia się polskich fal radjowych zwiększa się również, docierając do coraz dalszych zakątków zamieszkałych przez naszych rodaków.

Prosimy powoływać się na „Rynek Metalowy i Maszynowy"

Elektryfikacja a uprzemysłowienie kraju

Rozbudowa elektrowni w Wielkopolsce i na Pomorzu. — Program Ministerstwa Robót Publicznych.

Do zagadnień ekonomicznych pierwszorzędn. wagi należy niewątpliwie sprawa elektryfikacji kraju, która jak dotychczas nie przedstawia się zbyt pomyślnie. Zgodnie z danemi Ministerstwa Robót Publicznych na 576 miast liczących poniżej 20 tysięcy mieszkańców, tylko 250 posiada elektryczność. Naogół na 1 mieszkańca przypada u nas obecnie około 80 kilowatgodzin, podczas gdy w Zachodniej Europie i w Północnej Ameryce częstokroć przekracza 1000 kilowatgodzin rocznej produkcji. Liczby te przemawiają do nas aż nadto dobitnie. Musimy spiesznie odrabiać zaległości z czasów zaborczych, doganiać inne kraje w dziedzinie elektryfikacji, tak samo zresztą jak w wielu innych działach gospodarstwa społecznego.

W świetle powyższych danych specjalnego znaczenia nabiera program Ministerstwa Robót Publicznych w dziedzinie elektryfikacji kraju. Program, który ma być zrealizowany w ciągu najdalej 10 lat obejmuje, jak stwierdza inż. Kazimierz Siwicki, naczelnik Wydziału Elektrycznego Ministerstwa Robót Publicznych budowę elektrowni wodnych na Dunajcu i Sole o mocy nie mniej niż 1000.000 kw.

Elektrownie te są przeznaczone do pokrywania szczytów, zapotrzebowania energji, i w pierwszym rzędzie obejmują Warszawę, Łódź, Radom, Radomsko i Tarnów.

Reszta zapotrzebowania będzie pokrywana przez elektrownie w Zagłębiu Węglowem, gdzie będzie musiała powstać wielka nowoczesna centrala parowa, gdyż obecnie istniejące tam elektrownie według wszelkiego prawdopodobieństwa nie będą w stanie zaspokoić całego przewidywanego zapotrzebowania energji. Wymienione ośrodki wytwórcze będą połączone ze sobą elektrycznie w celu wzajemnego uzupełnienia się, przyczem w godzinach małego obciążenia energją elektrowni cieplnych opłaci się pompować wodę z Dunajca, względnie z innych rzek do zbiorników, aby je we właściwym czasie spuścić z powrotem przez turbiny wodne.

Rozsyłanie wytwarzanej energji do najdalszych zakątków kraju będzie się odbywało przy pomocy sieci przewodów głównych na napięcie 220.000 woltów, łączących najważniejsze ośrodki przemysłowe: Zagłębie, Łódź — Warszawa, Zagłębie — Dunajec — Szydłowiec — Warszawa i Radomsko — Szydłowiec.

Łączna długość tych linij wyniesie około 800 km. Z odpowiednio umieszczonych stacyj transformatorów energja elektryczna będzie rozdzielana w najważniejszych ośrodkach jej zapotrzebowania. Natomiast w tych miejscowościach, do których dosyłanie energji z ogólnej sieci nie będzie uzasadnione rentownością całego przedsięwzięcia, będą wybudowane prowizoryczne elektrownie o mocy od 25 do 100 kw. Miejscowości takich o zwartem zaludnieniu (od 3000 mieszkańców wzwyż) jest na omawianym obszarze około 80. Koszt przytoczonych budowli wyniesie ogółem 300 miljonów złotych. Z sumy tej część tylko odpłynie zagranicę (20—30 proc.) na zakup maszyn w kraju niewyrabianych i na surowce, których sami nie posiadamy, natomiast gros kapitału pozostanie w kraju na pokrycie kosztów kilku tysięcy robotników i kilkuset inżynierów, urzędników i monterów, oraz kosztów wytworzenia, względnie przeróbki wielkiej ilości materjałów budowlanych, jak cementu, konstrukcyj żelaznych, drutu miedzianego i innych.

Istnieje uzasadniona nadzieja, że już w najbliższym czasie rozpocznie się przy pomocy kapitałów zagranicznych elektryfikacja kraju w wielkim stylu.

Należy jednak zauważyć, że realizacja programu Ministerstwa Robót Publicznych właściwie już się rozpoczęła. Rząd bowiem buduje zbiornik powodziowy na Porąbce na Sole, który będzie skończony za dwa lata. Zjednoczenie Elektrowni okręgu Radomsko-Kieleckiego buduje na swoim obszarze linję przewodów wtórnych na 30.000 woltów, w stadjum organizacji znajdują się Międzykomunalne Związki Elektryczne: dla okręgu gospodarczego łódzkiego, dla okręgu Płock — Włocławek — Kutno i Skierniewice — Sochaczew — Łowicz. Poza tą sprawą mamy dobre perspektywy dla elektryfikacji w szerokim zakresie Wielkopolski i Pomorza, które to ziemie w szybkiem tempie do tego się przygotowują. Zorganizowały mianowicie szereg elektrycznych związków międzykomunalnych, z których kilka jest już czynnych, powstała elektrownia wodna w Gródku na Pomorzu, drugą buduje się w Żurze, tworzy się spółka dla eksploatacji sił wodnych Brdy, wreszcie znacznie się powiększa elektrownia parowa w Poznaniu.

W ten sposób zapoczątkowana w szerszych rozmiarach elektryfikacja niezawodnie w znacznym stopniu przyczyni się do uprzemysłowienia kraju.

Postępy w radjotechnice

Szum morza przez radjo. — Aparaty odbiorcze w samochodach detektywów. — Nadawanie obrazów przez radjo. — Latająca radjostacja transatlantycka.

Każdy, kto miał możność bliższego zapoznania się z morzem, wie, jak wielką rozmaitość dźwięków daje życie morza w czasie zmiennej pogody. Idąc ciągle w poszukiwaniu nowych atrakcyj dla radjosłuchaczy, broadcastingi francuskie i angielskie postanowiły nadać swym słuchaczom „słuchowisko" przypływu morza, ustawiając mikrofon w takiem miejscu, gdzie fala przypływu daje dużą, do 8-miu metrów dochodzącą różnicę poziomów wody u wybrzeża. Drugą zkolei transmisją morską ma być transmisja burzy na morzu, uskuteczniona przez mikrofon, ustawiony na jednej z latarń morskich. Jakkolwiek nie ustalono ściśle miejscowości, z których te transmisje mają być przeprowadzone, jednak wybraną zostanie jedna z latarń morskich, wysuniętych jaknajdalej w stronę otwartego morza i zaopatrzonych naturalnie w kablową linję telefoniczną.

Samochody detektywów amerykańskich będą wyposażone w aparaty radjowe, tak, że będą w ustawicznym kontakcie z centralną stacją policyjną.

Skoro tylko na stację przyjdzie wiadomość o zbrodni, detektywi, będący w służbie poza stacją, zostaną przez radjo powiadomieni. W ten sposób w samochodach policyjnych zainstalowane będą aparaty odbiorcze.

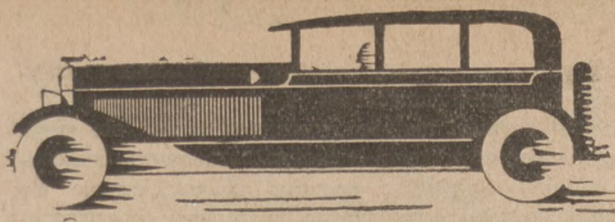
Angielskie towarzystwo fultograficzne zawarło układ z B. B. C., aby radjostacja w Daventry nadawała obrazy drogą radjową. Towarzystwo to starać się będzie urozmaicać nadawania fultograficzne, przekazujące ciekawsze „fotosy" z wydarzeń, rebusy, rozrywki umysłowe itp. przy współpracy wybitnych rysowników-malarzy. Tow. fultograficzne spodziewa się w ten sposób spopularyzować radjo obrazkowe.

Fultografja znajduje również zastosowanie na wielkich okrętach transoceanicznych, które w czasie podróży wydają codziennie gazetę okrętową dla pasażerów. Podczas ostatniej podróży parostatku „Olympia" z Europy do Ameryki odbierano na pokładzie obrazy, nadawane przez radjostację Rugby i odpowiednie klisze z nich zrobione umieszczono w gazecie okrętowej.

*

Swego czasu byliśmy dumni z tego, że Polska należała do pierwszych i nielicznych państw, posiadających stację telegraficzną o zasięgu na całą kulę ziemską. Obecnie posunęła się radjotechnika tak dalece, że obok wielkich, pędzonych setkami koni mechanicznych, transoceanicznych stacyj, zaczynają nawiązywać komunikację radjową coraz mniejsze stacyjki. Mamy tu na myśli stacje aeroplanowe, które są arcydziełem mechaniki i radjotechniki. Spoczywa na nich wielka odpowiedzialność, gdyż życie lotników i ewentualnie pasażerów zależy w dużej mierze od dobrego funkcjonowania lotniczej iskrówki.

Niebawem mają się zacząć próby z olbrzymim płatowcem, wybudowanym w zakładach Dorniera w Niemczech. Płatowiec ten, posiadający 12 motorów, wyposażony jest w stację nadawczo-odbiorczą dużego typu, tak jak wielkie okręty oceaniczne.



Dział Samochodowy

Nestor automobilizmu wielkopolskiego

Istnieją w życiu gospodarczem zarówno zjawiska jak i ludzie, których wpływ na ukształtowanie się danej dziedziny gospodarczej posiada olbrzymie — chociaż często niedoceniane — znaczenie.

O ile chodzi o dziedzinę automobilizmu, jako niezmiernie ważnego czynnika dla rozwoju życia gospodarczego, to obecny rozwój automobilizmu w Wielkopolsce zawdzięczamy przedewszystkiem jednostkom, które pierwsze nie żałowały ani środków, ani trudów na propagowanie w zaraniu automobilizmu pojazdu mechanicznego jako środka lokomocji.

Do jednostek tych zaliczyć należy w pierwszym rzędzie znanego przemysłowca, dyr. **Stanisława Brzeskiego,** który przed 30 laty, jakgdyby przeczuwając intuicyjnie obecny niesłychany wprost rozwój automobilizmu światowego i jego potężny wpływ na życie gospodarcze narodów — pierwszy w Wielkopolsce poświęcił się z całem zamiłowaniem pracy nad propagowaniem i rozwojem mechanicznych środków lokomocji.

Przed 35 laty, z chwilą, gdy znany już wtedy sportowiec-cyklista p. Brzeski demonstrował poraz pierwszy Poznaniowi swój trójkołowiec z napędem mechanicznym, śmiało rzec można, że wówczas to p. Brzeski dał początek historji automobilizmu wielkopolskiego.



Dyr. Stanisław Brzeski.

A praca w początkach nie była łatwa. Zwłaszcza władze policyjne nieprzychylnem okiem spoglądały na pierwsze pojazdy mechaniczne, wrogo odnosząc się do wszelkich prób i usiłowań ówczesnych automobilistów.

Gdy zważymy, jak prymitywną i niepewną była budowa pierwszych samochodów i ile nastręczała trudności w używaniu, wymagając często więcej czasu na naprawy, niż na jazdę, z całem przekonaniem przyznać musimy, że praca w tym kierunku wymagała prawdziwego zamiłowania, wielostronnego poświęcenia i nadzwyczajnej wytrwałości. Te oto zalety charakteru dzisiejszego nestora automobilizmu wielkopolskiego pozwalały Mu stale pomyślnie rozwijać swą działalność, czego wyrazem było szybkie powiększanie początkowo niewielkich warsztatów oraz doprowadzenie swego przedsiębiorstwa do rozmiarów poważnej placówki przemysłowo-handlowej.

W pierwszych latach niepodległości Polski rozpowszechnianie przez firmę p. Brzeskiego znakomitych samochodów włoskich „Fiat“ niewątpliwie przyczyniło się w dużym stopniu do rozwoju automobilizmu w Polsce.

Dążność do samowystarczalności krajowej przez założenie własnej fabryki karoseryj była objawem wysoce patrjotycznym.

Nic więc dziwnego, że po 35 latach wytrwałej pracy zawodowej spotyka dyr. Brzeskiego słuszne uznanie za jego zasługi. Wyrazem tego uznania było wręczenie p. Brzeskiemu przez Poznański Związek Automobilistów dyplomu członka honorowego, następnie — zainteresowanie się prasy codziennej z okazji uroczystości jubileuszowej 35-lecia pracy zawodowej oraz licznie składane powinszowania.

Śledząc stale za rozwojem automobilizmu w Polsce, czujemy się w miłym obowiązku zaznaczyć, że Sp. Akc. „Brzeskiauto“, której naczelne kierownictwo spoczywa w doświadczonych rękach dyr. Brzeskiego, bynajmniej nie zamierza zatrzymać się na obecnym już wysokim stopniu rozwoju, lecz idąc z postępem czasu, kierować swe wysiłki ku dalszemu rozwojowi.

Szanownemu Jubilatowi należą się słusznie szczere wyrazy uznania i podziwu dla jego długoletniej wytrwałej pracy oraz życzenia powodzenia w jego dalszych zamierzeniach.

Samochód przedmiotem codziennego użytku

Jeszcze 25 lat temu samochód był przedmiotem zbytku, a dziś jest on już przedmiotem użytku codziennego. Dowodem tego jest chociażby niezmiernie szybki rozwój komunikacji, który doprowadził rynek samochodowy do takiego rozwoju, że produkcja w r. 1928 przekroczyła 4.600.000 samochodów, łącznej wartości 3.500.000 dolarów U. S. A., a produkcja w roku 1929, według przewidywać prezesa General Motors Corporation, oraz innych wybitnych osobistości ze świata automobilowego, ma osiągnąć niebywałą cyfrę 5.250.000 wozów.

Oczywiście, jeżeli weźmiemy za przykład Chiny czy Afganistan, to w krajach tych samochód jest jeszcze luksusem, ale w państwach o nowoczesnej cywilizacji rzecz ma się zupełnie inaczej. Np. w Stanach Zjednoczonych przemysł samochodowy, dając utrzymanie wielu miljonom robotników, stosując najnowsze zdobycze techniki, stał się podstawą dobrobytu społeczeństwa amerykańskiego.

Samochód w Stanach Zjednoczonych ma szersze zastosowanie niż telefon, albowiem liczba samochodów przewyższa znacznie liczbę telefonów. Według obliczeń, przeprowadzonych przez Biuro Badań Naukowych General Motors Co, na 18.750.000 telefonów Ameryka posiada 24.000.000 samochodów. Komentarze do tej statystyki są zupełnie zbyteczne.

Samochód stał się dzisiaj jednym z tych przedmiotów, które każdy, chcąc zwiększyć wydajność swej pracy, musi posiadać. Czy to będzie przemysłowiec, czy handlowiec, czy lekarz, czy adwokat — każdy zwiększa swą zdolność zarobkową przez posiadanie samochodu.

Samochód podniósł nietylko wydajność pracy, ale przyczynił się również do wzrostu bogactwa narodowego poszczególnych państw, wpływając dodatnio na zwiększenie się oszczędności, rozpowszechnienie się towarzystw ubezpieczeniowych etc.

Samochód ciężarowy przyczynił się do znacznego zmniejszenia kosztów transportu, oraz do ożywienia wielu linij kolejowych przez ułatwienie dostępu do kolei w miejscowościach, gdzie przeprowadzenie nowych torów byłoby zbyt kosztowne lub utrudnione.

Jak więc widzimy z powyższego, bardzo pobieżnego przeglądu, niema dziś takiej dziedziny życia, gdzieby samochód nie odgrywał znacznej roli.

W Polsce rozwój automobilizmu idzie w tempie przyspieszonem i samochód prawie z dniem każdym staje się coraz bardziej niezbędnym przedmiotem codziennego użytku. Refleks tego widzimy w artykułach prasy polskiej — nietylko fachowej, lecz i codziennej — która, doceniając doniosłość samochodu w życiu gospodarczem i kulturalnem kraju, domaga się udostępnienia tego najbardziej nowoczesnego i zarazem najbardziej ekonomicznego środka lokomocji szerszym masom przez obniżenie podatków państwowych i komunalnych od samochodów, budowę i naprawę dróg oraz przez dążenie do stworzenia własnego przemysłu samochodowego.

Amerykańska produkcja samochodowa w r. 1929

Amerykański przemysł samochodowy, stanowiący jedną z najpoważniejszych gałęzi przemysłu amerykańskiego, rozpoczyna rok 1929 pod wyjątkowo szczęśliwemi auspicjami. Wszyscy fabrykanci samochodów spodziewają się, że rezultaty, osiągnięte w tym roku, przewyższą znacznie wyniki lat poprzednich.

Jeden z wybitnych automobilistów amerykańskich twierdzi co następuje:

Na podstawie dotychczasowych obserwacyj spodziewać się należy, że ogólny dobrobyt materjalny dojdzie w roku bieżącym do niebywałego rozkwitu.

Ogólny pomyślny stan życia gospodarczego musi odbić się korzystnie na jego poszczególnych dziedzinach. Dlatego też, o ile nie zajdą jakieś niespodziewane przeszkody, możemy przypuszczać, że produkcja przemysłu samochodowego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej przekroczy w r. 1929 cyfrę 5.250.000 wozów, z czego około 4.000.000 trzeba będzie przeznaczyć na pokrycie zapotrzebowania, wywołanego zużyciem się wozów, których wiek przeciętny możemy przyjąć na lat 6, 7.

Mógłby kto zapytać, na jakich przesłankach opieramy tak śmiało przewidywania?

Przedewszystkiem na tem, że wszystkie zakłady przemysłowe w całych Stanach Zjednoczonych pracują z niebywałem natężeniem, przekraczając 85% swej przeciętnej zdolności produkcyjnej.

Wreszcie na tem, że dolar Stanów Zjednoczonych osiągnął w roku 1929 swą rekordową wartość.

Nie bez znaczenia, i to wielkiego, jest bilans prac za rok 1928, którego poszczególne pozycje jak: nienotowane dotychczas zwiększenie produkcji masowej, znaczne usprawnienie administracji oraz wzmożenie sprzedaży i obsługi, przyczyniły się w znacznym stopniu do przygotowania odpowiedniego gruntu, co pozwoli osiągnąć nam duże powodzenie w roku bieżącym.

Równie pomyślnie przedstawiają się perspektywy eksportowe, szczególnie w tych krajach, gdzie koncern General Motors Corporation posiada swoje fabryki montażowe.

Dlatego też śmiało można się spodziewać, że rok 1929 będzie najpomyślniejszy dla przemysłu samochodowego w Stanach Zjednoczonych zarówno z punktu widzenia produkcji jak i sprzedaży oraz eksportu.

Pokaz nowego modelu „Chevrolet"

5. IV. odbyło się w Warszawie w Dolinie Szwajcarskiej specjalne zebranie dla prasy, zorganizowane przez światową firmę samochodową General Motors w Polsce, w celu zapoznania przedstawicieli opinji publicznej z nowym modelem 6-cylindrowego samochodu marki „Chevrolet". Pokaz ten wypadł bardzo efektownie. W jednej z pięknie udekorowanych sal „Doliny Szwajcarskiej" przedstawiciele prasy podziwiali precyzję wykonania i elegancję nowych samochodów „Chevrolet", które w Polsce od roku cieszą coraz większą popularnością.

Na zakończenie pokazu odbyło się śniadanie, podczas którego wygłoszono szereg serdecznych przemówień i w miłej atmosferze przepędzono kilka godzin.

Fuzja General Motors Corporation z firmą Opel

Alfred P. Sloan, jr., prezes General Motors Corporation, oświadczył oficjalnie dnia 18. ub. m. w Berlinie o dokonanej fuzji pomiędzy General Motors Corporation a firmą Opel m. in. co następuje:

General Motors Corporation nabyło znaczną część akcyj firmy „Adam Opel Co." w Rüsselheimie (Niemcy) za sumę około 30 miljonów dolarów.

Firma Opel zajmuje dominujące stanowisko w niemieckim przemyśle samochodowym, gdyż produkuje 45% samochodów ogólnej produkcji samochodowej Niemiec. Fabryki samochodowe Opel posiadają zupełnie nowoczesne urządzenia i nie ustępują w niczem amerykańskim fabrykom General Motors.

Firma Opel będzie prowadzona nadal przez obecny zarząd jako samodzielne przedsiębiorstwo. General Motors zapewniło firmie Opel pomoc fachową, finansową i kierowniczą.

Chociaż obrót przedsiębiorstw zamorskich General Motors wyniósł w roku 1928 około 300 miljonów dolarów, to jednak istnieją jeszcze duże możliwości na rynku światowym korzystnego ulokowania kapitałów. Połączenie się z firmą Opel stwarza dla General Motors Corporation możliwości szybszej ekspansji. Dodając do swych marek samochody o konstrukcji przystosowanej do specjalnych warunków europejskich, General Motors wzmacnia swe stanowisko tak w Ameryce jak i zagranicą.

Raid na 10.000 klm.

Pisma niemieckie donoszą, że „Automobilklub von Deutschland" urządza w czasie od 10—29 czerwca roku przyszłego międzynarodowy raid samochodowy na przestrzeni przeszło 10.000 klm. Wpisowe wynosi do dnia 31 marca 1930 r. marek 200 od samochodu, zaś do dnia 1 maja 1930 r. marek 400.

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Elektryczność na usługach mleczarstwa
drobnego i domowego

Przekonanie o potrzebie i możliwości reformy systemu prowadzenia gospodarstwa domowego w kierunku ułatwienia pracy przez jaknajdalej posuniętą mechanizację oraz w kierunku podniesienia wydajności gospodarstw, przenika coraz więcej umysły naszych rolników. To też konstatuje się z roku na rok wzrastającą konsumcję maszyn rolniczych. Obok mechanizacji rolnictwa, najwięcej uwidocznia się na gospodarstwach mechanizacja przemysłu mleczarskiego i maślarskiego, tak samo jak w małych mleczarniach. Mleczarstwo i wyrób masła na wsi wstępuje obecnie na tory nowego rozwoju. Sposobność ku temu daje rozszerzająca się elektryfikacja kraju. Wszędzie, gdzie tylko zaprowadza się elektryczność na wsi, tam też niebawem gospodarze starają się, by zastosować u siebie zapęd elektryczny do centryfug czyli separatorek śmietany oraz do maślarek. Przekonują się bowiem, że przy równomiernym ruchu zapędowym odciąganie śmietany i wyrób masła odbywają się łatwiej i doskonalej.

Tu jednak musimy zwrócić uwagę na powszechnie popełniany przez gospodarzy wiejskich błąd, który niejednokrotnie niszczy i pożera finansowe korzyści zaprowadzonych u siebie ułatwień. Otóż zaprowadzając siłę elektryczną do motoryzacji swojego domowego gospodarstwa, najczęściej myślą początkowo tylko o mechanizacji zapędu najcięższych prac, a więc przedewszystkiem młocarni, sieczkarni, śrutownika. Później dopiero wpadają na pomysł elektrycznego zapędu separatorek śmietany i wyrobu masła. Chcąc jak najtańszym kosztem uskutecznić to wszystko, kupuja jeden ogólny motorek, który naturalnie musi być tak silny, by mógł podołać najcięższej z zamierzonych prac. Skutek jednak jest ten, że przy lżejszej pracy, codziennie dwa i trzy razy wykonywanej, jak napęd centryfugi, motory te zużywają bardzo wielką ilość prądu elektrycznego zupełnie niepotrzebnie i to ilość taką, której ceny nie pokrywa większa ilość odciągniętej śmietany, ani lepsza jakość wyrobionego masła. Jest to rzeczą instalatorów i instruktorów rolniczych przekonywać gospodarzy wiejskich, że zaoszczędzą wiele więcej pieniędzy, nabywając do każdej specjalnej pracy osobny motorek, który, gdy będzie zajęty, pracować będzie z pełnem obciążeniem, a więc najekonomiczniej. Młócarnia, sieczkarnia, śrutownik, najczęściej wymagają napędu w małych gospodarstwach 2—3-konnego, w średnich 4—5-konnego, a w większych 6—8-konnego. Zato pompy pędzić można motorkiem 1—2-konnym, centryfugi, masielnice i pralnie ¼—½-konnym. Gdy się to gospodarzom dokładnie wytłumaczy i wskaże na różnicę zużywanego prądu, każdy w imię zrozumiałej oszczędności zdecyduje się na osobny napęd poszczególnych maszyn; osiągane bowiem oszczędności i zwiększone dochody w niedługim czasie pokryją wydatki na kupno osobnych motorków. Tańsza jest również instalacja, gdyż można niektóre maszyny wprost skuplować z motorkiem, a drugie ustawić tak, że wystarczy bardzo krótki pas napędny, by je puścić w ruch. Kupluje się te maszyny, które najczęściej są używane, a inne mniej często używane pędzi zapomocą pasa napędnego. Ma to i tę dogodną stronę, iż taką masielniczkę czy pralkę można na czas potrzeby ustawić i na środku kuchni.

a po użyciu zdjąć pas i maszynę odstawić na bok, tak, że bezpotrzebnie nie zabierają osobno miejsca. Kwestja bowiem miejsca odgrywa w gospodarstwach rolnych ważną rolę. Najczęściej nie rozporządzają osobnemi ubikacjami dla mleka ani osobnej pralni. Mleko i śmietanę przechowuje się w osobnych komórkach lub piwnicach. Ale odciąganie śmietany, robienie masła, pranie, odbywa się w kuchni, a latem w sieni lub na dworze. Zrozumiałe jest, że w takich warunkach każda piędź miejsca wolnego jest pożądana, a zastawianie kuchni stałemi instalacjami niemożliwe. Z tego powodu przy kupnie tych maszyn trzeba już mieć wzgląd na własne, specjalne warunki miejscowe i nabywać takie maszyny, które łatwo ustawić jaknajbliżej siebie.

Tym wymogom odpowiadają dotychczas najlepiej centryfugi, masielnice i wyrabiarki masła „Oryginal Miele" dla elektrycznego napędu. Firma ta dostarcza separatorek na 100 do 600 ltr. na godzinę. Każdy więc gospodarz znaleźć może centryfugę dla swojego gospodarstwa odpowiednią. Maszyny-centryfugi, masielniczki i wyrabiarki masła „Oryginal Miele" mają niskie podstawy i są dlatego bardzo dogodne, gdyż zbiornik dla mleka pełnego nie znajduje się zbyt wysoko i łatwo do niego mleko wlewać; naczynia zaś dla mleka odciąganego i śmietany można ustawiać nawet na podłodze.

Centryfugi „Original Miele" i odnośne motorki elektryczne ulokowane są na wspólnem podstolu czy podstawie, a napęd centryfugi uskutecznia się zapomocą rzemienia lub pasa napędnego, zależnie od wielkości i wydajności pracy na godzinę. Dla centryfug do 330 litrów na godzinę wystarczy rzemień, dla większych od 330 do 600 ltr. potrzebny jest pas napędny. Na żądanie dostarcza firma także centryfug skuplowanych z motorkami. Jednak system rzemieni i pasów napędnych jest lepszy; praca odbywa się swobodniej, z mniejszem naprężeniem i przez to maszyny utrzymują się lepiej i dłużej w stanie używalności.

Centryfugę z motorkiem ustawia się tak, by łatwo było przystawić masielniczkę i wygniatarkę masła, które łączy się z motorkiem zapomocą pasów napędnych.

Wszystkie trzy maszyny można tak ustawić, że można równocześnie odciągać śmietanę, robić masło i wyrabiać je. Potrzebny tu jest naturalnie odpowiedniej siły motorek. Ma to zastosowanie stałe w mleczarniach mniejszych, gdzie obroty i stan przedsiębiorstwa nie pozwolą jeszcze na założenie napędu transmisyjnego. Bardzo ważnym szczegółem przy tem jest, że do obsługi wszystkich trzech maszyn — choćby nawet i równocześnie pracujących — wystarczy jedna osoba, która przy przeciętnej ruchliwości z łatwością podoła tej pracy.

Jeżeli centryfuga masielniczka i wygniatarka masła pracują z osobna, wystarczy jeden rzemień lub pas transmisyjny, który przekłada się z jednej maszyny na drugą. Gdy pracują wszystkie trzy równocześnie, każda maszyna musi być połączona z motorkiem osobnym rzemieniem lub pasem napędnym.

Dla większych mleczarni lub gospodarstw, które mają instalację transmisyjną, pędzoną bądź siłą elektryczną, spalinową, czy kieratową, zakłady Miele dostarczają odpowiednich maszyn z tarczami stałemi wolnego biegu i przesuwaczami pasów transmisyjnych.

Jak już wspomniałem, motorek elektryczny, używany do pędzenia centryfugi, masielniczki i wygniatarki masła, służyć może także do pędzenia maszyny do prania bielizny. Przeniesienie bowiem podstawy centryfugi i motorka do pralni nie przedstawia żadnych trudności, choćby już i z tego powodu, że przenoszenie takie nie jest zbyt częste, gdyż pranie odbywa się zwykle co trzy lub cztery tygodnie.

Jeżeli do tych wszystkich dogodności dodamy jeszcze wysoką wartość jakościową maszyn mleczarskich firmy „Miele", bezwątpienia uznamy ich wielkie znaczenia dla gospodarki mlecznej w całym kraju, a szczególnie dla podniesienia rentowności naszych gospodarstw wiejskich, małorolnych i średnich. P. W.

Lubelski przemysł maszynowy wymaga poparcia kredytowego

Niezwykle surowa zima bardzo ujemnie odbiła się na interesach lubelskiego przemysłu metalowo-przetwórczego. Fabryki maszyn rolniczych dotkliwie odczuły na sobie skutki zahamowania komunikacji kolejowej przez zamiecie i zaspy śnieżne. Ustał dowóz surowców, zwłaszcza zaś koksu zagranicznego, naskutek czego fabryki częściowo (odlewnie), lub nawet całkowicie musiały zawieszać pracę.

Jednocześnie też i wysyłka wyrobów fabrycznych uległa powstrzymaniu, wysłany towar koleje często zwracały zpowrotem, to też magazyny zapełniły się towarem po brzegi ze znaczną szkodą dla finansowej sytuacji fabryk, gdyż wobec niedostarczenia towaru nie otrzymały one spodziewanego pokrycia. Pozatem odbiorcy i dłużnicy — ziemianie i włościanie, a zwłaszcza ci ostatni, ponieśli wskutek mrozów znaczne straty w wymarzniętym inwentarzu i t. p. stali się gorszymi płatnikami, żądają ulg i prolongat, co zmusza fabryki do szukania sposobów powiększenie uszczuplonego z tego powodu kapitału obrotowego. Pozatem trudności, w jakich znalazło się rolnictwo z powodu zasp śnieżnych i niezwykłych chłodów, przedłużających się ponad znaną u nas normę, bardzo ujemnie wpłynęły na napływ nowych zamówień na sezon wiosenny i letni. Zamówienia te nadchodzą bardzo opieszale w dużo mniejszej ilości niż w tym samym okresie lat ubiegłych.

Fabryki maszyn młyńskich znalazły się w podobnej sytuacji. Młyny wodne zostały unieruchomione z powodu zamarznięcia wód, naskutek czego wypłacalność ich pogorszyła się znacznie. Była chwila, że wskutek zakłóceń komunikacyjnych z wielu okolic nie nadchodziły przekazy pocztowe, listy i nawet depesze. Trudno było otrzymać weksle do prolongaty, nie mówiąc już o pokryciu gotówkowem. Okoliczności te bardzo ujemnie odbiły się na finansowej stronie fabryk młyńskich, gdyż nie korzystają one z dostatecznych kredytów, aby tę niespodziewaną redukcję wpływów mogły bez większych ofiar przetrwać.

Naogół — jak z powyższych uwag wynika — tutejszy przemysł metalowo-przetwórczy znalazł się w dość trudnej sytuacji i winien możliwie szybko uzyskać odpowiednie poparcie kredytowe, aby mógł sam przetrwać chwilowo niepomyślny okres i dopomóc do przetrwania swym odbiorcom, zwłaszcza zaś drobniejszym rolnikom. („Gaz. Handl.").

Rynek narzędzi rolniczych

Zmiany w produkcji wideł. — Syndykat łopat w r. przyszłym.

WIDŁY.

W branży narzędzi rolniczych nastąpiły pewne zmiany w stosunku do sezonu ubiegłego. W ciągu paru ostatnich miesięcy były podejmowane usiłowania, mające na celu zsyndykalizowanie produkcji dwóch głównych artykułów, a mianowicie wideł i łopat. Pertraktacje co do porozumienia wśród fabrykantów wideł zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i dwie wytwórnie tego artykułu w Polsce, a mianowicie Towarzystwo Przemysłu Metalowego w Radomsku, oraz Tow. Zakład. Metalurgicznych B. Hantke w Warszawie połączyły sprzedaż wideł w jednem biurze sprzedaży. Nowy syndykat cen towaru nie zmienił i jedynie rabaty zostały zmniejszone o 6% w stosunku do dawanych kupcom przed dojściem do porozumienia. Syndykat widłowy rozwinął tendencję oparcia się na hurtownikach i okazuje minimalne zainteresowanie dla sprzedaży bezpośredniej kupcom-detalistom na prowincji. Warunki sprzedaży towaru syndykat unormował w ten sposób, iż towar dostarczany jest hurtownikom za pokryciem wyłącznie wekslowem, z terminem, dochodzącym do 3 miesięcy z dopłatą za dyskonto, w razie zaś regulacji należności za towar gotówką udzielane jest sconto w wysokości 3%. Syndykat zastrzegł sobie poważne sankcje w stosunku do tych kupców, którzy nie będą punktualnie pokrywać należności. Naogół opinja hurtowników jest bardzo przychylna dla podjętej przez syndykat wideł pracy. Hurtownicy detalistom dają widły również na kredyt 3-miesięczny, żądając jednakże pokrycia przynajmniej w 25% należności w gotówce.

Co się tyczy samej konjunktury, to sprzedaż wideł jest jeszcze bardzo mało ożywiona i tylko większi hurtownicy poczynili już pewne zapasy. Zmiany sytuacji obecnej kupcy oczekują w ciągu najbliższych tygodni.

ŁOPATY.

W zakresie łopat pertraktacje co do stworzenia syndykatu były podjęte już zbyt późno, by organizacja ta doszła do skutku już na sezon bieżący i obecnie są prowadzone jedynie prace przygotowawcze dla konferencyj, które odbędą się w ciągu nadchodzącego sezonu. Intencją organizatorów jest doprowadzenie do zawiązania syndykatu w dziale łopat na rok przyszły. Kontrahentami są tu: Huta Pokoju, Zakłady Modrzejowskie, Towarzystwo Przemysłu Metalurgicznego w Radomsku i firma Orthwein i Karasiński. Na sezon tegoroczny ceny pozostają na poziomie zeszłorocznych i tak za 1 kg. szpadli fasonu gdańskiego płacą hurtownicy średnio 1,12 zł.

Co do warunków sprzedaży, to hurtownicy muszą płacić 25% należności w gotówce i resztę na kredyt wekslowy, nieco większy jak przy nabywaniu wideł, wobec konkurencji wśród producentów łopat, a mianowicie dochodzący do 4 miesięcy przy doliczaniu za dyskonto w stosunku 12% per anno.

Ceny sprężyn do bron i kultywatorów oraz lemieszy pozostają na poziomie zeszłorocznych. W r. ub. na rynku sprężyn znajdował się towar firm B. Hantke i A. Hantke, ponieważ jednak w r. b. firma A. Hantke zaniechała produkcji w sezonie bieżącym, fabryka B. Hantke wypuściła na rynek większe ilości swego towaru, aby pokryć zapotrzebowanie rynku.

A. W.



DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Drzewna polityka eksportowa

Eksport drzewa zajmuje w naszym bilansie handlowym jedno z czołowych miejsc, stąd warto poświęcić mu szczególną uwagę. Przedewszystkiem więc wypada stwierdzić, że w dziedzinie tej zbyt mało ujawniamy inicjatywy, a w rezultacie układ konjunktury u naszych odbiorców zastaje nas przeważnie nieprzygotowanych. Wydawałoby się, że trudno zarzucać brak inicjatywy przemysłowi, który może pochwalić się tak poważnemi cyframi wywozu. Jeśli pomimo tego upieramy się przy naszem stanowisku, to wynika to stąd, iż w rzeczywistości odbiorcy przyjeżdżają do nas i dokonywują zakupów, my zaś w rzadkich tylko wypadkach sami tego odbiorcy szukamy.

Przenosząc nasze rozumowanie na płaszczyznę teorji, stwierdzimy, że odbiorca szuka surowca, a producent szuka nabywcy. W zastosowaniu tej teorji do praktyki naszej powiemy, że tak długo, jak drzewo polskie będzie surowcem, nabywcy mogą przybywać do nas, lecz gdy stanie się bodaj nawpółobrobionym produktem, my sami musimy tego nabywcy poszukać. Wymowną ilustracją naszego dowodzenia, a tem samem i wspomnianego braku inicjatywy jest zestawienie wskaźników, otrzymanych po przyjęciu liczb odsetkowych udziału poszczególnych grup materjałów drzewnych w eksporcie za 100:

Rodzaj.	1925	1926	1927	1928
Drewno okrągłe . . .	100	124,1	129,5	130,5
Drewno nawpółobrob. .	100	78,5	74.-	72.-
Wyroby gotowe . . .	100	53,8	38,4	57,7

Poglądu naszego, że surowiec zawsze znajdzie nabywcę, który po niego przyjedzie, nie należy traktować dosłownie. Giełda surowców podlega zmianom, które należy bacznie śledzić. Poszczególne państwa, jako odbiorcy, mogą przechodzić kryzysy, które skłaniają je do wycofania się na pewien czas z szeregów nabywców. Związać się z jednym nabywcą, to znaczy ponosić ryzyko dużych strat, na wypadek, kiedy ten nabywca przestaje kupować. Polski przemysł drzewny popełnił tę pomyłkę. Jeszcze w r. 1927 eksport materjałów drzewnych przez Gdańsk i Gdynię, a więc głównie eksport do Anglji stanowił 27,8% eksportu, wywóz lądowy zaś 72,2%. Obecnie liczby te kształtują się jak 19,2:31,8%. Pominiemy tu względy polityki morskiej. Wywóz lądowy, to wywóz przedewszystkiem do Niemiec. W skład jego weszły: papierówka 1.138.365 ton i kłody, oraz dłużyce tartaczne 821.377 ton. W porównaniu z tym wywozem czysto-surowcowym skromniej przedstawiał się wywóz materjałów tartych (bale, deski i łaty) 670.070 ton w porównaniu z 477.030 ton roku poprzedniego. Niemiecka orjentacja zemściła się na naszym handlu drzewnym. Gdy przestaliśmy w ciągu r. 1927 obserwować najpoważniejszą giełdę materjałów tartych angielską i kierowaliśmy się przejściową konjunkturą niemiecką na surowiec, cena tego surowca poszła u nas znacznie w górę. Właściciele lasów z Dyrekcją Lasów Państwowych na czele osiągali rekordowe wpływy. Tymczasem konjunktura zawiodła i pomiędzy ceną surowca a tarcicy powstała rażąca dysproporcja. Przemysł poniósł duże straty, posiada bowiem zapasy, które z trudem tylko zdoła ulokować.

Oczywiście, Niemcy ze względu na pojemność swego rynku i położenie geograficzne będą dla nas zawsze doskonałym i pożądanym nabywcą, lecz niemniej nie powinny być nabywcą jedynym. Sądzić należy, że po doświadczeniach zeszłorocznych przemysł nasz stanie się ostrożniejszym.

I. E.

Cła wywozowe na drewno

Dnia 30 marca r. b. weszło w życie rozporządzenie, które podnosi stawkę celną wywozową dla drzew iglastych do 3 zł od 100 kg. oraz dla drzew liściastych również do 3 zł od 100 kg. Drewno bukowe w dalszym ciągu może być wywożone bez cła, natomiast cło wywozowe od olszy uległo zwyżce do 6 złotych.

Nowe rozporządzenie nie ma narazie znaczenia praktycznego, gdyż układ drzewny z Niemcami ustalił stosowanie niższych stawek celnych. Inne państwa, które zawarły z Polską umowy handlowe, oparte na klauzuli największego uprzywilejowania, korzystają w tym względzie z dobrodziejstw układu drzewnego z Niemcami. Jedynie olsza nie jest obję-

ta postanowieniami układu drzewnego z Niemcami, to też stawka celna w wysokości 6 zł od 100 kg. znajduje zastosowanie w dniem 30 marca r. b. Nowe cło na olszę wynosi ca 50 procent wartości surowca zdatnego do fabrykacji dykt.

Wydatne podniesienie cła wywozowego na olszę dyktową, które niewątpliwie znacznie ograniczy wywóz tego surowca, podyktowane zostało nietylko potrzebą dalszego rozwoju przemysłu dyktowego, lecz przedewszystkiem koniecznością utrzymania przynajmniej dotychczasowych rozmiarów tej produkcji. Brak surowca olszowego fabryki dykt odczuwały coraz dotkliwiej. Według dotychczasowych obliczeń roczne zużycie surowca olszowego przez fabryki dykt przekracza już dzisiaj roczny przyrost naturalny olszy w lasach polskich. Spożycie surowca olszowego przez fabryki krajowe waha się obecnie w granicach 300 tysięcy metrów sześciennych, podczas gdy roczny przyrost naturalny olszy obliczany jest na 260 tysięcy mtr. sześc. (Obliczenie oparte jest na założeniach, że powierzchnia, zajmowana przez olszę, wynosi 4,9 procent ogólnej powierzchni lasów w Polsce. Roczny przyrost z ha wynosi 3 m. sześc., ilość zaś masy drzewnej, nadającej się do wyrobu dykt, nie przekracza 20 procent).

Rozporządzenie nie przewiduje możności wywozu zagranicę olszy okrągłej za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu przy cle zniżonem — 1,50 zł od 100 kg. Zastosowanie tego w praktyce prawdopodobnie będzie mogło nastąpić w wypadku powstania nadwyżki produkcji olszy okrągłej nad zapotrzebowaniem krajowych fabryk dykt.

Przed wypuszczeniem wewnętrznej pożyczki budowlanej

Co o tej kwestji mówi prof. Krzyżanowski?

Wobec rozmiarów klęski mieszkaniowej, pomoc publiczna jest niezbędna. Chodzi o to, że fundusze potrzebne na ten cel uzyskać należy drogą pożyczek, czy też podatku. Prof. Krzyżanowski wypowiada się za koniecznością czerpania funduszów z obu źródeł. Korzystniejszą rzeczą jest czerpanie tych funduszów drogą zaciągania pożyczek. Należy zwrócić uwagę, iż nakładanie nowych podatków, zmniejsza znakomicie zdolność społeczeństwa do udzielania państwu pożyczek. Wskazana jest więc wstrzemięźliwość w powiększaniu ciężarów podatków, aby tem większe sumy mogły wpłynąć ze strony społeczeństwa drogą pożyczek.

Prof. Krzyżanowski podkreśla, iż projekt rządowy w sprawie akcji budowlanej zawiera tezę wprost przeciwną, nakładając nowe obciążenia. Teza ta — zdaniem prof. Krzyżanowskiego — jest z gruntu błędna. Szczególnie błędne jest twierdzenie, że nakładanie podatków nie zmniejsza zdolności społeczeństwa do subskrybowania pożyczek państwowych, a nawet liczyć się należy ze wzmożeniem dochodów z tego źródła po nałożeniu nowych podatków.

Omawiając projekt samej pożyczki, prof. Krzyżanowski apeluje do rządu, aby przeprowadził dalsze dokładne badania nad wysokością kosztów udzielania kredytów budowlanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Nadto badania te, zdaniem prof. Krzyżanowskiego, objąć powinny ustalenie szczegółowe programu całej akcji budowlanej.

Rosyjska konkurencja drzewna

Rosyjska produkcja drzewna, która przed wojną miała decydujące znaczenie dla Europy, spadła bezpośrednio po wojnie tak, że dopiero w ostatnich 3—4 latach zaczęła się dawać odczuwać w poważniejszym stopniu na rynkach europejskich. Produkcja ta stale jednak wzrasta. Według świeżo ogłoszonego sprawozdania produkcja drewna tartego wzrosła w roku gospodarczym 1927-28 (t. j. do 1 października 1928 r.) w porównaniu z poprzednim okresem rocznym o 8 proc., jednocześnie produkcja dykt i fornierów wzrosła o 18,5 proc. W większym jeszcze stopniu wzrosła wytwórczość samej gospodarki leśnej, bo o 43 proc. Różnica powstaje stąd, że w r. ub. szczególniej rozwinęło się budownictwo wiejskie. Rozwój przemysłu pozwolił na znaczne zwiększenie eksportu. Rozwój eksportu przedstawia się w ostatnich latach w następujący sposób:

Grupa materjałów drzewnych	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28
Papierówka m3	750	850	850	1.400
Kopalniaki . . . . „	400	300	350	740
Drewno nieobrobione „	210	170	70	170
„ tarte tys. stand.	366	317	439	525
Sleeprów i podkładów tys. szt.	1.800	1.000	1.000	1.039
Dykty i forniery tys. m3	14,5	9,5	20,5	ca 45

Przywóz drewna rosyjskiego do ważniejszych europejskich krajów importujących wynosił w ostatnim roku gospodarczym w papierówce 14 proc., w kopalniakach 6,8 proc., w sleeprach 9,5 proc., w drewnie tartem 11,7 proc., w dyktach i fornierach 22,5 proc. Nadchodzący rok gospodarczy zapowiada dalszy wzrost eksportu, w szczególności w wywozie tarcicy. Wobec transakcyj dokonanych między Rosją a grupami importerów w Anglji i Holandji, forsowany jest obecnie wzrost produkcji, mimo to jednak spodziewają się, że zapotrzebowanie rynków: angielskiego i holenderskiego nie będzie mogło być całkowicie pokryte.

Eksport drzewny ma dla Rosji ogromne znaczenie, wobec trudności wywozu innych artykułów, które przed wojną odgrywały w nim poważną rolę. Wartość eksportu drzewnego stanowiła w ogólnym wywozie w r. 1927-28 — 12,2 proc. Szczupłe rozmiary rosyjskiego eksportu zmuszają właśnie do forsowania wywozu drewna. Wzrost przemysłu drzewnego opiera się na niskiej bardzo kalkulacji surowca, w której Rosja nie jest ograniczona, ceny oznaczane są dowolnie przez trust państwowy. W nadchodzącym roku gospodarczym Rosja zbliży się prawdopodobnie w najważniejszych pozycjach tego wywozu drzewnego do poziomu przedwojennego. Mimo nierentowności gospodarstwa drzewnego, należy się liczyć ze wzrostem wywozu drzewnego w najbliższych latach. Dla Polski znaczenie mieć będzie wzrost wywozu tarcicy oraz w pewnym stopniu wywozu dykt. O ile rynek dyktowy ma jeszcze narazie niemal nieograniczoną pojemność, która sprawia, że konkurencja obca nie daje się narazie przynajmniej odczuć, to w zakresie tarcicy konkurencja rosyjska wpływa na zupełne niemal wyeliminowanie miękkiej tarcicy polskiej z rynku angielskiego, widoczne z ostatnich danych o przywozie drewna tartego do Anglji. (P. I. E.)

Rozwój eksportu cementu belgijskiego

W ostatnich latach eksport belgijskiego cementu ogromnie się zwiększył. Gdy w 1913 r. całkowity eksport wynosił 887 000 ton, to w roku 1925 — 1 301 000 ton, w 1926 r. 1 461 000 t., zaś w 1927 r. — 1 639 000 ton.

W r. 1913 głównemi krajami, importującemi cement belgijski, były: Argentyna, Holandja, Wielka Brytanja, Brazylja i Francja. Przeszło 66 proc. całego eksportu belgijskiego cementu kierowało się do tych państw, co ilustrują poniższe dane statystyczne za rok 1913:

Argentyna	221 000 ton
Holandja	179 000 ton
Wielka Brytanja	88 000 ton
Brazylja	55 000 ton
Francja	46 000 ton
Maroko	43 000 ton
Niemcy	39 000 ton
Egipt	24 000 ton
Kongo Belgijskie	10 000 ton
Wyspy Kanaryjskie	5 000 ton
Inne kraje	177 000 ton
Razem	887 000 ton

W okresie powojennym nastąpiły poważne przesunięcia odnośnie do państw importujących cement belgijski w porównaniu z rokiem 1913. Przedewszystkiem na pierwsze miejsce wysunęły się Stany Zjednoczone, pozatem zwiększył się znacznie eksport do Egiptu, Syrji, Wysp Kanaryjskich i Kongo Belgijskiego. Odnośne cyfry eksportowe za rok 1926 przedstawiają się następująco:

Stany Zjednoczone	370 000 ton
Holandja	341 000 ton
Wielka Brytanja	189 000 ton
Argentyna	150 000 ton
Francja	104 000 ton
Egipt	51 000 ton
Brazylja	32 000 ton
Syrja	24 000 ton
Wyspy Kanaryjskie	22 000 ton
Kongo Belgijskie	20 000 ton
Inne kraje	159 000 ton
Razem	1 462 00 ton

P. I.

Z branży ceramiczno-budowlanej

W branży ceramiczno-budowlanej panuje obecnie naogół tendencja dość słaba. Wpływają na to trudności płatnicze przedsiębiorców i właścicieli nowo-wybudowanych domów. Głównem źródłem stagnacji jest wstrzymanie wypłat przyrzeczonych kredytów przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Niespodziewane przedłużenie się zimy spotęgowało osłabienie konjunktury. Jedynie rządowe roboty, trwają nadal, w związku z zakończeniem okresu budżetowego i wyczerpaniem funduszów preliminowanych. Budownictwo kooperatyw zostało wstrzymane w 90 procentach a prywatne budownictwo zupełnie zamarło z przyczyny nieudzielania kredytów przez Bank Gosp. Krajowego. W związku z tem konjunktura przemysłu ceramicznego (cegły) i drzewnego bardzo osłabła. Natomiast w cemencie panuje tendencja silniejsza.

Cegła piaskowapienna

Produkcja cegły piaskowapiennej datuje się od ca. 1900 r. Zasadą przemysłu tego jest wynalazek dr. Michaelisa, który stwierdził, że mieszanka wapna gaszonego, pod pewnem ciśnieniem pary, twardnieje po kilku godzinach jak kamień.

Po licznych mniej czy więcej udatnych próbach przemysł ten od jakich 30 lat stanął na silnych nogach i z powodzeniem konkuruje z cegłą paloną. Ustawa budowlana dopuszcza cegłę piaskowapienną jako pełnowartościowy materjał budowlany, o ile wykaże się wytrzymałością na ciśnienie co najmniej 150 kg. na cm². Przy racjonalnej fabrykacji właściwość tę posiada cegła ta w zupełności.

Elementami zasadniczemi wymienionego przemysłu są, jak sama nazwa wykazuje, wapno, piasek i woda. Zasady fabrykacji są w krótkim zarysie następujące:

Podobnie jak w przemyśle ceglarskim i cementowym, najważniejszą czynnością jest jaknajlepsze zmieszanie składników. W tym celu proszkuje się wapno w młynie kulowym, następnie dopiero miesza jaknajstaranniej z piaskiem. Następnie do tej mieszanki dodaje się wody, tak, że wapno gasi się przy równoczesnem mieszaniu z piaskiem.

Z tego aparatu, który jest jedną z podstawowych maszyn tego przemysłu, wykonywaną w rozmaitych systemach, dostaje się mieszanka, już jako plastyczna masa, do gniotownika celem dostatecznego „urobienia", a stąd do prasy. Po nadaniu masie odpowiednich form, transportuje się gotowe cegiełki do pieca, t. zn. do kotłów utwardzających, gdzie właśnie odbywa się proces utwardzenia przez pozostawienie materjału przez ca. 10 godz. pod ciśnieniem 8—9 atm. pary. Z kotłów tych wychodzi już produkt gotowy do użytku.

Jak widzimy, fabrykacja ta jest bardzo prosta i szybka. Zaletą jej jest również i to, że ubikacje fabryczne nie potrzebują być obszerne, gdyż nie potrzeba ani pieca, ani suszarni, jak przy cegle palonej. Spodziewać się zatem można, że produkt ten przyjmie się jako pełnowartościowy budulec, zwłaszcza w okolicach, obfitujących w pokłady piasku.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 9. 4. Firma Gustaw Glaetzner, centrala materjałów budowlanych i dachówek, Poznań, notuje następujące ceny: cegły murarskie „iłówki" za tysiąc sztuk zł 70, cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk zł 70—80 loco cegielnia; dachówki karpiówki I kl. za tysiąc sztuk zł 150 loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. zł 4,15 dla odsprzedawców, zł 4,40 dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki przy dostawie wagonowej loco wagon Poznań za 100 kg. bez opakowania zł 9,40, osobno za opakowanie w beczkach zł 1,90, w workach papierowych zł 1,10 za 100 kg. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: cement portlandzki za beczkę 180 kg. zł 22,50, za beczkę 200 kg. zł 24,50, za worek 50 kg. zł 6; wapno palone za 50 kg. zł 2,60; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. zł 12; papa dachowa za m. kw.

nr. 80 — zł 1,08, nr. 100 — zł —,87, nr. 135 — zł —,74, nr. 150 — zł —,65, nr. 175 — zł —,58, nr. 200 — zł —,54; papa izolacyjna za m. kw. zł 2,50; smoła destylowana za 100 kg. netto zł 29, beczka osobno zł 16, lepnik za 100 kg. brutto/netto zł 30, trzcina sufit. w wałkach po 20 m. kw. z drutem ocynkowanym zł 4,50, z drutem żarzonym zł 4,20 za wałek; przy dostawie całowagonowej ceny odpowiednio niższe.

Warszawa, 8. 4. Ruch budowlany nie rozpoczął się jeszcze, to też ożywienie jest niewielkie. Ceny orjentacyjne — w zł za 1.000 sztuk: cegła loco cegielnia podmiejska 75.00—85.00, — loco budowa 115.00—120.00, — górnośląska loco cegielnia na Górnym Śląsku 65.00—70.00, — loco budowa 110.00—120.00; za 100 kg: cement — cena zasadnicza franco wagon Warszawa 9.30,— za beczkę 200 kg loco skład 26.00; wapno franco wagon Warszawa: Kadzielnia kielecka I gat. 6.50, — II gat. 5.75, — III gat. 5.25, Jaworznia kielecka I gat. 5.75, Zagórze kieleckie 5.25, Piechcin poznański 5.40, Rudniki częstochowskie 4.75—4.95; za 1 m^3 loco budowa: wapno lasowane 45.00, — stare, lasowane przed 6 mies. 50.00; za 100 kg loco skład: gips murarski 11.00,— sztukatorski 12.00, — modelarski 17.00, — alabastrowy 25.00.

Częstochowa, 8. 4. Według informacyj Częstochowskiego Syndykatu Ceramicznego cena cegły maszynowej za 1000 sztuk, loco stacja załadowania (Gnaszyn i Stradom) wynosi 65—68 zł. Konjunktura jest dobra. Całkowita produkcja znajdzie zbyt w miejscowych i zamiejscowych przedsiębiorstwach budowlanych.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 8. 4. Ceny orjentacyjne w zł. za 1 kg.: cyna Banka w blokach zł. 11.50, ołów hutniczy zł. 1.40, cynk hutniczy zł. 1.45, antymon zł. 2.25, aluminjum zł. 4.40, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1.78, blacha miedziana 5.80 — 6.70, blacha mosiężna 4.50—5.50.

Katowice, 8. 4. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.), oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 220 zł. loco stacja wysyłająca.

FRANCUSKI KONTYNGENT ŻELASTWA DLA POLSKI.

Na drugi kwartał r. b. przeznaczono na wywóz do Polski ponownie kontyngent 9.000 ton żelastwa. Kontyngent 9.000 ton za pierwszy kwartał został całkowicie wyczerpany. Doniedawna Polska nie korzystała w całości z przeznaczonego dla niej kontyngentu, lecz wskutek braku żelastwa, jaki się wytworzył w ostatnich tygodniach, nic dziwnego, że Polska wybiera przeznaczone dla niej ilości bez reszty.

WYWÓZ WYTWORÓW WALCOWNIANYCH W LUTYM.

Zgodnie z wykazem zaświadczeń dokonanych przez Związek Eksportowy Polskich Hut Żelaznych w lutym wywieziono ogółem wytworów walcownianych 3.536 ton (w styczniu 6.237 ton). W porównaniu ze styczniem eksport wyrobów walcownianych zmniejszył się w lutym o 43,31%, przyczem wywóz zmniejszył się do wszystk. krajów z wyjątkiem Włoch, do których nieco wzrósł (o 102 tony). Największy spadek wywozu polskich wyrobów hutniczych nastąpił do ZSRR (o 847 ton). Poza tem eksportowaliśmy do Jugosławji, Japonji, Danji, Łotwy, Litwy, Argentyny, Rumunji, Węgier, Niemiec, Kolumbji, Austrji, Australji itd. W lutym wznowiony został wywóz do Brazylji oraz do Sjamu.

Berlin, 8. 4. Za 50 kg. w Mn. Miedź stara 75—76, łom czerwony 64—65, wióry mosiężne 48—50, mosiądz odlewniczy 52—53, odpadki mosiężne 59—60, cynk stary 17—18, nowe odpadki cynkowe 20—21, stary ołów miękki 20—21, odpadki blachy alum. 70—72, cyna do lutowania 60—65. Tendencja słaba.

Berlin, 8. 4. Metale urz. Cena w RM. za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 227¼, oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach 190, d. t. o. w sztabach walcowanych i ciągnionych 194, nikiel czysty 98—99¼ 350, antymon regulus 82—87, srebro w sztabach ca. 900 76½—78¼ za kg., złoto (w wolnych obrotach) 2,80—2,82 za gram, platyna (w wolnych obrotach.) 8—10 za gram.

Londyn, 8. 4. Srebro 25¾, srebro na dostawę 25¾, złoto 84,11½ d. za 1 uncję.

Londyn, 8. 4. (U.) Not. metali w Ł za tonę. Miedź: Standard per kasa 88—88¼, per 3 mies. 87¾—88½,Settl 88, Eleżtrolyt 104—107, best selected 99—100¼, strong sheets 138, Elektrowirebars 107. Cyna: Standard per kasa 216⅛—216¼, per 3 mies. 216½—216¾, Settl 216¼, Banka (obr. nieof.) 220¾, Straits (obr. nieof.) 217¾. Ołów: zagran, dost. natychm. 24 15/16, dalsze term. 24 13/16, Settl 25. Cynk: zwykły dost. natychm. 26⅞, dalsze term. 26¾, Settl 26⅞. Aluminjum krajowe (not. nieof. 95, aluminjum zagraniczne (not. nieof.) 100, antymon regulus cena wytwor. (not. nieof.) 54½—55, antymon regulus chiński (not. nieof.) 33½—34, rtęć (not. nieof.) 22¼, platyna (not. nieof.) 13⅞, Wolfram (not. nieof.) 24½ za tonno procent, nikiel krajowy (not. nieof.) 175, nikiel zagran. (not. nieof.) 175, blacha biała (not. nieof.) 18½.

N. Jork, 6. 4. (Z.) Cts za 1 lb. Cyna na kwiecień 47,55—57,65, maj 47,55, czerwiec 47,55—47,60, lipiec 47,60, sierpień 47,55—57,60, wrzesień 47,55—47,60. Tendencja stała.

ZŁOTY W DNIU 8 KWIETNIA 1929 R.

Gdańsk przekaz 57,70—57,84, gotówka 57,73—57,87, Berlin przekaz na Warszawę 47,15—47,35, przekaz na Katowice 47,15—47,35, przekaz na Poznań 47,15—47,35, gotówka grube 47,035—47,435, Zurych przekaz 58.30, N.-Jork przekaz 11.25, Budapeszt gotówka 64.10—64,40, Medjolan przekaz 214,75, Londyn przekaz 43,30, Bukareszt przekaz 1869, Praga przekaz 378,50, Wiedeń przekaz 79,66—79,94.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespondencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4361. firmy, dostarczającej pastę do srebrzenia na zimno przez nacieranie metalu cynkowego i cynowego.

Nr. 4483. fabryki, wyrabiającej tarcze zegarowe (Zifferblatt) do hektaromierzy.

Nr. 4519. fabryki krajowej, wyrabiającej plomby ołowiane z drutem.

Nr. 4529. firmy, dostarcz. koneweczki „Frenkla".

Nr. 4622. firmy, dostarczającej lżejsze pługi motorowe na teren górzysty możliwie z zapędem ropnym.

Nr. 4629. fabryki, dostarczającej ośrubowania z blachy bielonej dla opakowań blaszanych (Verschraubungen aus Weisbl. für Blechembalagen).

Nr. 4682. firmy, wyrabiającej pluskiewki (wkładki w słupy cementowe parkanowe do przymocowania siatki drucianej).

Nr. 4696. fabryki lub hurtowni, mogącej dostarczyć pierścienie samosmarujące (Schmierringe).

Nr. 4701. fabryki, wyrabiającej figury gipsowe.

Nr. 4702. firmy, dostarczającej młotki pneumatyczne lub sprężynowe do klepania blachy szwejsowanej od pasa.

Nr. 4703. firmy, dostarczającej noże do krajania drutu ½ cm. i bednarki.

Nr. 4710. firmy krajowej lub zagranicznej, dostarczającej aparaty do wytwarzania olejków eterycznych z kosodrzewiny i t. d.

Nr. 4725. fabryki, która wyrabia płyty szamotowe, cegły, mąkę i t. d.

Nr. 4727. fabryki krajowej lub zagranicznej, która może dostarczyć uzbrojenia strażackie.

Nr. 4729. fabryki, wyrabiającej knebelki do paczek.

Nr. 4731. fabryki, wyrabiającej drut żelazny cynkowany 2 mm w sztabach, t. j. nie zwijany lecz prosty, w prętach dowolnej długości.

Nr. 4733. firmy, wyrabiającej lampy górnicze systemu Friemann i Wolf.

Nr. 4734. firm krajowych, które wyrabiają płytki do ścian na sposób „Heraklitu".

UPRASZA SIĘ O PODANIE:

Nr. 4694. która z fabryk drobnych artykułów metalowych sztancowanych wytwarza lub dostarcza z blachy syreny, świstawki i t. p. artykuły, jako części składowe do fabrykacji artykułów karnawałowych. (Wzór można zobaczyć w Administracji naszego pisma).

Nr. 4736. firmy, dostarczającej płyty z blachy czarnej 200×200×2 do 3 mm.

Nr. 4738. fabryki, dostarczającej piły do rznięcia żelaza „Bügelkatsägemaschinen"

Nr. 4739. fabryki krajowej, która wyrabia oprawy do pił ręcznych (blatów).

Nr. 4744. firmy, dostarczającej urządzenia do fabrykacji wód sztucznych.

Nr. 4745. firmy, dostarczającej balony, syfony i patentówki do limoniad.

Nr. 4747. źródła zakupu maszyn wyrobu amerykańskiego do sadzenia tytoniu oraz maszyn marki „Elsos" do nawlekania liści tytoniowych.

•

Nr. 4730. Poważna firma holenderska pragnie nawiązać stosunki handlowe z odbiorcami polskimi w dziale technicznych diamentów.

PRZETARGI ◆ SUBMISJE ◆ LICYTACJE

Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Poznaniu ogłasza niniejszem

PRZETARG OFERTOWY

na dostawę:

1. benzyny, oliwy i smarów do 2 samochodów osobowych;
2. pieczęci urzędowych i stempli nagłówkowych na okres 1 roku.

Wzory na stemple można odebrać w Komendzie Wojewódzkiej P. P.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem:

ad 1) Oferta na benzynę, oliwę i smary,

ad 2) Oferta na pieczęcie i stemple urzędowe

należy nadesłać pod adresem: Komendant Wojewódzki Policji Państwowej w Poznaniu, Plac Wolności 12, pokój 47, do dnia 15. 4. 1929.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16. 4. 1929 r. o godz. 10-ej, przyczem mogą być obecni oferencji.

OGŁOSZENIE.

Starostwo Krajowe w Poznaniu zwraca uwagę na przetarg ofertowy na dostawę ram do firan, wieszadel, spluwaczek, obrazków, leżanek, umywalek, ręczników kąpielowych, firan i rolosów dla domu gościnnego.

Bliższe określenie przedmiotów oraz warunki przetargu podano w numerze 3 „Ruchu Samorządowego", który nabyć można w Starostwie Krajowem, Aleje Marcinkowskiego nr. 29 (pokój 16).

Starosta Krajowy.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Warszawie ogłasza na mocy rozporządzenia p. Ministra Robót Publicznych z dn. 7 marca r. b. L. IV. 312-29 przetarg nieograniczony publiczny ofertowy na dostawę pogłębiarki ssącej refulerowej dla rz. Wisły o wydajności conajmniej 250 m³ piasku na godzinę pracy.

1) Osoby i przedsiębiorstwa tak krajowe, jak i zagraniczne, ubiegające się o dostawę, mają wnieść oferty do Dyrekcji Dróg Wodnych w Warszawie (ul. Jasna nr. 10, I piętro), najpóźniej do godz. 12-ej w południe dnia 15 maja 1929 r., w którym to dniu o godz. 12-ej odbędzie się rozprawa ofertowa.

2) Oferty zgodne z warunkami dostawy należy składać w kopertach zamkniętych opieczętowanych z napisem: „Oferta na dostawę pogłębiarki" do Kancelarji Dyrekcji Dróg Wodnych w Warszawie (ul. Jasna Nr. 10, I piętro), a w dniu rozprawy ofertowej na ręce przewodniczącego Komisji Przetargowej przed otwarciem ofert.

Informacyj bliższych udziela Wydział Nurtowy Dyrekcji Dróg Wodnych w Warszawie (ul. Jasna Nr. 10) codziennie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 10-ej do 12-ej, gdzie również można oglądać zadanie i warunki na dostawę pogłębiarki, przepisy tymczasowe o dostawach, oraz warunki dotyczące wadjum i kaucji.

Warszawa, dnia 23 marca 1929 r.

Dyrekcja Dróg Wodnych.

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU.

I. Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Warszawie, ul. Przejazd 15, zawiadamia, że przetarg na sprzedaż lokomobili i maszyn torfowych ogłoszony został w Polsce Zbrojnej Nr. 81 z dn. 23. 3. b. r. i Epoce Nr. 81 z dn. 23. 3. b. r. i odbędzie się dnia 16. 4. 1929 r.

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje ofertowy

PRZETARG PUBLICZNY

na nadbudowę warsztatów Szkoły Przemysłowej w Bielsku. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z odpowiednim napisem do dnia 18 kwietnia b. r. godz. 10-ta w kancelarji Wydziału Robót Publicznych (pokój Nr. 23, II. p.), gdzie też są do nabycia potrzebne formularze i warunki techniczne, za opłatą 10 zł. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o podanej godzinie.

Za Wojewodę:

(Inż. Zawadowski) m. p., Nacz. Wydziału Rob. Publ.

Magistrat miasta Murowanej Gośliny ogłasza niniejszem

PUBLICZNY PRZETARG

na dostawę 6000 sztuk cementowych płyt chodnikowych o wymiarach 5 × 28 × 28 cm. i 1700 sztuk 5-cio kątnych płyt t. zw. „biskupków" do ułożenia chodnika w sposób diagonalny, loco stacja Murowana Goślina.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę płyt chodnikowych" należy nadsyłać do dnia 17. IV. 1929 r., godziny 12.

Szczegółowych informacyj o warunkach przetargu udziela Magistrat w Murowanej Goślinie.

Magistrat.

Wydział Powiatowy w Śmiglu ogłasza pisemny

PRZETARG

na budowę stałego mostu przez Północny Kanał Obry w ciągu szosy wojewódzkiej Czacz—Rakoniewice w odległości 1,5 klm. od stacji Wielichowo.

Most projektowany na betonowych przyczółkach; reszta konstrukcja żelbetonowa.

Potrzebny do budowy mostu cement i żelazo dostarcza powiat na stację kolejową Wielichowo. Przedsiębiorca zaś dostarcza od stacji Wielichowo do miejsca robót.

Kopje projektu, warunki i ślepe kosztorysy wydaje się lub wysyła po wpłaceniu 25 złotych w Powiatowej Kasie Komunalnej w Śmiglu.

Wypełniony przetargowy kosztorys oraz podpisane warunki należy nadesłać do Wydziału Powiatowego w Śmiglu do godziny 10 dnia 20 kwietnia 1929 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

T. Ciemniewski, Starosta Powiatowy.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Kierownictwo Marynarki Wojennej ogłasza niniejszem przetarg nieograniczony na wykonanie w hangarze w Pińsku:

1) instalacji elektrycznej,
2) podsufitki na siatce Rabitz'a,
3) podłogi betonowej.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godziny 12-ej dnia 20 kwietnia 1929 r. w Kancelarji Głównej Kierownictwa Marynarki Wojennej w Warszawie, ul. Chałubińskiego Nr. 3, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Oferty mogą być składane zarówno na całość robót, jak i na poszczególne roboty.

Zastrzega się dowolny wybór oferty.

Szef służby technicznej

(—) inż. Żejma, komandor por.

Stary kocioł

płomienicowy 10 m długości, 2,2 m średnicy, 27 m³ pojemności, nadający się jako zbiornik do natychmiastowego sprzedania.

Zgłoszenia do Tow. Akc **Cukrowni Pelplin w Pelplinie (Pom.)** 7264

Bardzo korzystnie sprzedamy: 7258

5 tokarń pociągowych od 1 do 5 metrów
2 heblarki o długości heblowania 1500 mm. i 700 mm.
1 gryzarkę poziomą z aparatem podziałkowym
1 tokarnię karuzelową w średnicy tarczy 800 mm.
1 nożyce ciężkie do blachy i **1 nożyce** do profilowego żelaza
1 ryflarkę i 1 szlifierkę dla walców młyńskich.

Inż. Klotz - Bydgoszcz, Grodzka 30 :: Tel. 15-45

Sprzedaż okolicznościowa!

Wózki - cało żelazne platformy, nadające się jako wózki piętrowe do cegielń, cukrowni - rafinerji, lub kamieniołomów, na tor 500 mm.
Motor Ursusa nowszy typ na ropę 18/20 K. M. 7268
M. BROŃSKI, artykuły techniczne - POZNAŃ, ul. Nowa 6. :: Tel. 37-64

Warsztat reperacyjny maszyn rolniczych

z kompl. urządzeniem, maszynami i narzędziami znajdującemi się w dobrym stanie, z kilku budynkami (obszerne ubikacje warsztatowe), z mieszkaniem, które będzie opróżnione, w małem mieście na Kujawach, **jest zaraz do sprzedania.** Zapewniona egzystencja! Oferty uprasza się za nr. 7261 do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego".

Z powodu choroby właściciela, jest do sprzedania od zaraz

kompletne urządzenie do wyrobów kokosowych

Egzystencja zapewniona. Zgłoszenia proszę do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod „Kokosy" nr. 7262.

Do sprzedania w całości lub częściowo

1000 m² zabudowania fabrycznego z domem mieszkalnym, 45.000 m² placu z bocznicą kolejową, 2 lokomobile o sile 180 HP. z transmisją i studnią artezyjską. Bliższe szczegóły udziela:

M. Haberman w Zawierciu ul. Górnośląska 41. 7239

Przy zakupach prosimy powoływać się na „RYNEK METALOWY I MASZYNOWY"

Okazja! Okazja!

Parę wagonów stali zagran.

(Poldi, Böhler) sprzeda w całości lub częściowo

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.
KRAKÓW, ulica Sławkowska nr. 1.

Wymiary:

STAL MASZYNOWA zagraniczna: „Poldi", „Böhler"
płaska: 25 × 12, 28 × 12, 30 × 12, 40 × 18, 25 × 14, 28 × 14, 30 × 15,
kwadrat: 10, 14, 16, 17, 18, 20, 30 mm,

STAL NARZĘDZIOWA:
kwadrat: 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 28,
okrągła: 12, 19, 21, 36, 40,
płaska: 26 × 16. 7193

Kocioł parowy

do młocarni fabr. Marschall, w dobrym stanie, z powodu założenia prądu elektrycznego, oraz **PRASA do słomy** okazyjnie na sprzedaż 7195

Dominjum Pniewite, Kornatowo (Pomorze).

Maszyna do cięcia dźwigarów i szyn,

fabrykat Schultze i Neumann, z zdolnościami cięcia 8 — 30, dla stosunków okolicznościowych jest zaraz tanio **do sprzedania** za 500 zł. Maszyna wymaga reperacji. 7270

Maks Frystatzki, Pszczyna Górny Śląsk

Lokomobila

75 konna używana w dobrym stanie natychmiast do sprzedania. Wiadomość

„Polindustria" Katowice, Plac Miarki nr. 7
Telefon 25-38 7237 Telefon 25-38

Agregat „Körtinga"

używany, składający się z silnika benzynowego ca. 15 K. M. i prądnicy firmy A. E. G. 10 kilowatt, 115/155 wolt, 87/65 amp. o 200/225 obrotach na minutę **sprzeda zaraz** 7272

Zarząd Kasy Emerytalnej
w Poznaniu, ul. Wierzbięcice 6.

Oferty oraz bliższe informacje pod adresem jak wyżej, w godz. 9 do 14-tej.

Dla Panów Wystawców mam (501)

2 pokoje

do oddzierżawienia na czas wystawy, na 3-5 osób.

St. Surma, Poznań, św. Józefa 6 II. p. z frontu

Potrzebny zaraz na większy klucz ziemski, do samodzielnego kierowania zakładem zatrudniającym 15 ludzi, energiczny

kierownik warsztatów ślusarsko - mechanicznych

rutynowany fachowiec, obeznany z reperacjami maszyn, metalurgją i autogenicznem spawaniem.

Zgłoszenia tylko poważnych kandydatów, z odpisami świadectw i podaniem referencyj, bez dołączenia znaczka na odpowiedź (nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi) przyjmuje (7226

Administracja dóbr Stan. hr. Łąckiego
POSADOWO, poczta LWÓWEK (woj. POZNAŃSKIE).

KUPNA

Kocioł parowy

płomienicowy, 30 – 35 m² płaszczyzny ogrzewalnej, conajmniej 8 atm. ciśnienia, w stanie używanym, lecz beznagannym **poszukiwany.** Oferty z odpisami ostatniej rewizji uprasza 7259

S. Samulski i Sp., Pleszew Wlkp.

60—70 KM.

siłę zapędową używaną **(motor na gaz ssany lub lokomobile)** w dobrym stanie poszukujemy zaraz.
Szczegółowe oferty do firmy

Rossa i Matysik - Ostrzeszów (Wlkp.)

Telefon 82 7269

CHŁODNIĘ

kupię używaną o sprawności 25 000 Cal. możliwie na kwas węglowy. Zgłoszenia pod nr. 7274 do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“

Kupię kilka grzejników

(radjatorów do ogrzewań centralnych) możliwie używane.
Ryszard Liska, Wągrowiec, Fabryka Maszyn 7253

Kran mostowy

używany, z popędem ręcznym do podnoszenia ciężarów, o sile nośnej ca. 10000 kg, rozpiętość od osi do osi 12,80 mtr., zakupi

Elektrownia Tczew.

7255

Kupimy

lokomobilę

Wolfa ca. 275—400 K. M. z kondenzacją, używaną lecz w dobrym stanie. Oferty prosimy nadesłać pod adresem:
ELEKTROWNIA PLESZEW (Wlkp.)
7228

Poszukuję 7221

wagi wozowej

w dobrym stanie od 5.000. kg. do 10.000. kg.
Zgłoszenia przyjmuje
Zarząd Majętności Niechłód, poczta Zbarzewo.

Ciągarka (Grab-Zug)

używana w dobrym stanie do ciągnięcia drutu do ∅ 12 mm. natychmiast poszukiwana. Oferty **„Zwój“ Grudziądz. Kwiatowa 17.** 7209

Kupię

motor elektryczny

4 do 6 konny na prąd równy.

Zgłoszenia do administr. „Rynku Met. i Masz.“ pod nr. 7251.

Kupię

zegar blaszany

reklamowy, jaki dawniej firma „Sulima“ fabryka papierosów dodawała bezpłatnie swoim odbiorcom.
Oferty do adm. „Kupca“ Poznań, Wielka 10 pod nr. 5561

„R. Met.“

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 130 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.